

Cena 50 gr Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rof XV

Łódź, niedziela 15 i poniedziałek 16 listopada 1959 roku

Nr 272 (4036)

## Nominacje na stanowiskach rządowych

Prezes Rady Ministrów mianował: inż. Tadeusza Gede pierwszym zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Konradmirała Jana Wiśniewskiego — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żegluga i Gospodarki Wodnej.

**TADEUSZ GEDE**

urodził się w 1911 roku w rodzinie inteligencji pracującej. Gimnazjum ukończył w Toruniu. Studiował wyższe odczyty na Politechnice Warszawskiej i w 1939 r. uzyskał dyplom inżyniera-elektryka. Brał udział w kampanii wrześniowej jako podporucznik rezerwy. W okresie okupacji ukrywał się w Warszawie i pracował jako monter elektryk w Elektrowni Warszawskiej. W Polsce Ludowej w 1945 r. początkowo pracował jako kierownik jednej z grup operacyjnych na Złociu, następnie od 1946 r. zajmując kierownicze stanowiska w Ministerstwie Przemysłu. W roku 1949 mianowany został ministrem handlu zagranicznego. W latach 1952—1956 pełnił funkcję wiceprezesa Rady Ministrów. Ostatnio był ambasadorem PRL w Związku Radzieckim. Tadeusz Gede jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Jan Wiśniewski jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i posłem na Sejm PRL.

## Sztorm na M. Północnym nie ustaje

LONDYN (PAP). — Od 45 godzin gwałtowny sztorm szaleje na Morzu Północnym i Kanale La Manche. Szczególnie obfite natężenie burzy obserwuje się w wybrzeży Kornwalii. Szybkość huraganu dochodzi do 165 km na godzinę. Według dotychczasowych informacji, trzy statki zaginęły, prawdopodobnie utonęły.



FAIR. — W sobotę nad ranem zdarzyło się na Kanale Sueskim dwa statki towarowe, dunski „Olivia Moersk” i grecki „Aeolos”. Obydwie jednostki mogły jednak kontynuować rejs.

PARYZ. — Jarosław Iwaszkiewicz wystąpił wraz z kandydatami do tegorocznej nagrody Goncourtów przed kamerami telewizji francuskiej. Autor, z dnia na dzień coraz bardziej popularnej we Francji książki „Matka Joanna od Aniołów” — wydana niedawno przez Lafonta — podzielił się z widzami parafrazami uwagi na temat swej twórczości.

TUNIS. — Rząd Tunezji podjął na swym ostatnim posiedzeniu decyzję o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Polską Rzeczpospolitą Ludową.

PARYZ. — Nowo ufundowana francuska nagroda im. Alberta Schweitzera w wysokości 500 tysięcy franków przyznana została pisarzowi francuskiemu — Kalce Jean Adnetowi. Adnet w swej książce „D'un autre monde” („Z innego świata”) opisuje własne życie z jego troskami i nadziejami, przepojone pragnieniem, by móc zwieć tak, jak inni ludzie.

GENEWA. — W sobotę, 14 bm. w gmachu biblioteki Uniwersyteckiego Uniwersytetu otwarta została wystawa, poświęcona Juliuszowi Słowakowskiemu.

## UROCZYSTA AKADEMIA w 35 rocznicę powstania Niezależnej Partii Chłopskiej

WARSAWA (PAP). — 14 bm. odbyła się w Warszawie uroczysta akademia zorganizowana przez KC PZPR i NK ZSL z okazji 35 rocznicy powstania Niezależnej Partii Chłopskiej — rewolucyjnej organizacji, która w ścisłej współpracy z KPP i innymi radykalnymi ugrupowaniami politycznymi organizowała masy chłopskie do walki o wyzwolenie spod obszarowo-kapitałistycznego ucisku. Na uroczystości przybyło z całego kraju wielu działaczy NPK.

W prezidium akademii, której przewodniczył wiceprezes NK ZSL — Bolesław Podedworny zasięgnięto miejscami członków Biura Politycznego KC PZPR — Zenon Kliszko i Edward Ochab, wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, sekretarze NK ZSL — Kazimierz Banach i Ludomir Stasiak, sekretarz generalny CK SD Leon Chajm, sekretarz generalny CZKR Mieczysław Bodalski oraz wybitni działacze NPK, a wśród nich Alfred Fiederkiewicz, Feliks Holowacz, Bolesław Gąsca, Michał Gwiazdowicz, Antoni Korzycki, Józef Łabusz i inni.

Referat obrazujący dzieje i walkę NPK wygłosił były jej przewodniczący, Alfred Fiederkiewicz.

14 bm. w godzinach wieczornych w Belwederze, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi 50 najbardziej zasłużonych działaczy powstałej przed 35 laty Niezależnej Partii Chłopskiej.

W uznaniu zasług w rozwoju rewolucyjnego ruchu ludowego w Polsce Orderem Budowniczego Polscy Ludowej odznaczono Alfreda Fiederkiewicza, który był przewodniczącym Niezależnej Partii Chłopskiej od chwili jej powstania w 1925 roku, aż do rozwiązania w roku 1927.

Order Sztandar Pracy I klasy otrzymał Feliks Holowacz z pow. Złotoryjska, w woj. wrocławskim. Order Sztandar Pracy II kl. otrzymał J. Zastawny, działacz z pow. zastońskiego.

BONN (PAP). — W sobotę, w drugim dniu nadzwyczajnego zjazdu SPD w Bad Godesberg, po zacieklej dyskusji i dramatycznym głosowaniu zapadły dwie decyzje o doniosłym znaczeniu dla nowego programu socjaldemokracji zachodniemieckiej. Zjazd zaaprobował „obronie kraju” oraz przegłosował — na wniosek zarządu partii — tych delegatów, którzy domagali się wprowadzenia do programu postulatu uspołecznienia podstawowych gałęzi gospodarki.

Od hasła „ohne uns” do „zölnierzy jako obywateli w uniformach”, od kategorycznego odrzucenia powszechnego obowiązkowego służby wojskowej do spekulacji, kto zostanie ministrem obrony na wypadek zwycięstwa socjaldemokratów w najbliższych wyborach — oto ewolucja, której wyrazem jest nowy program SPD w odniesieniu do hasła „obrona kraju”.

W dyskusji nad zagadnieniami gospodarczymi zwyciężyło stanowisko władz partii i wersja projektu programu przewidywała, iż SPD stoi zasadniczo na gruncie własności prywatnej i nie występuje przeciwko wielkiemu koncernom. Przewiduje tylko poddanie ich kontroli społecznej tam, gdzie wymagają tego względy gospodarcze lub też zachodzi niebezpieczeństwo nadużycia przez nie władzy.

## Plan i budżet przemysłu lekkiego na rok przyszły w komisji sejmowej

- ★ Nowe obiekty w Zgierzu i Łodzi
- ★ Wzrost nakładów inwestycyjnych
- ★ Lepsze zaopatrzenie rynku w poszukiwane asortymenty

WARSAWA (PAP). — Obradująca 13 bm. Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy wysłuchała informacji wstępnej o założeniach projektu Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu na rok 1960 Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Zagadnienie to zreferował wiceminister przemysłu lekkiego Z. Wojtkowski.

Jak szacuje się, zadania tegoroczne resortu, w cenach porównywalnych, będą wykonane w 101,7 proc. Plan na rok 1960 założony jest na poziomie 104,3 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania planu br. Największy wzrost — o 12,3 proc., zakłada się w przemyśle dziewiarskim.

Zgodnie z dądaniami Komisji, resort zwrócił uwagę na

rozszerzenie produkcji najbardziej poszukiwanych asortymentów.

Dla zapewnienia realizacji zwiększonych zadań, w roku przyszłym rozszerzona zostanie baza techniczna zakładów poprzez odpowiednie inwestycje, wprowadzenie w szerszym zakresie postępu technicznego, a szczególnie modernizację, przede wszystkim przędzalni.

Ogólne nakłady na inwestycje w roku przyszłym wyniosą ponad 2.260 mln zł, tj. o przeszło 260 mln zł więcej niż w br. Główna uwaga skoncentrowana zostanie na kontynuowaniu inwestycji już rozpoczętych.

Z nowych obiektów przewiduje się rozpoczęcie budowy dzierżalni w Gródku, tkalni wełny w Zgierzu, farbiarni przędzy w Łodzi, tkalni bawełnianej w Fastach i wytwórni płyt paździerzowych w Pakoście. Przygotowuje się również teren pod budowę dwóch przędzalni w Lesznie i Gnieźnie oraz dwóch wykończalni w Andrychowcu i Fastach.

O planie obrotu towarowego resortu przemysłu lekkiego na rok przyszły poinformowali posłów wiceminister M. Minor, Charakterystyczną i pozytywną cechą tego planu jest wzrost produkcji na eksport o 38 proc. w porównaniu z br. Dostawy na rynek wewnętrzny wzrosną o 6 proc. Nastąpi zwłaszcza wzrost dostaw tkanin wełnianych, lnianych, wyrobów dziewiarskich i pończoszniczych oraz różnego rodzaju obuwiu. Ogólnie — jak stwierdził M.

## Prof. Juergen-Kuczyński gościł w Łodzi

Wczoraj i przedwczoraj bawił w Łodzi jako gość Instytutu Historycznego UL, znakomity uczyony niemiecki prof. Juergen-Kuczyński. Prof. Juergen-Kuczyński, mieszkający stale w NRD, jest autorem szeregu znanych na całym świecie prac o położeniu klasy robotniczej. Przebywa on obecnie w Polsce wraz ze swymi dwoma asystentami, zbierając materiały archiwalne do pracy naukowej. Uczony wziął wczoraj udział w spotkaniu z geonom naukowców Uniwersytetu Łódzkiego i innych wyższych uczelni, na którym wygłosił odczyt nt. „Powstanie rynku narodowego”

## Chiny przekazały Indiom 10 żołnierzy

DELHI (PAP). — W sobotę na granicy indyjsko-chińskiej we wschodniej części Ladakhu, strona chińska przekazała policji indyjskiej 10 żołnierzy indyjskich, którzy zostali w ubiegłym miesiącu zatrzymani lub wzięci do niewoli przez chińskie oddziały graniczne. Jednocześnie przekazano zwłoki 9 żołnierzy indyjskich, którzy zginęli w czasie starcia między pogranicznymi oddziałami obu krajów w ubiegłym miesiącu.

## 60-lecie Łódzkiego Pogotowia Ratunkowego

Z okazji jubileuszu 60-lecia Łódzkiego Pogotowia Ratunkowego w służbie społeczeństwa odbędzie się dziś o godz. 10.30 w sali konferencyjnej Rady Narodowej m. Łodzi uroczysta akademicka. Protektorat nad uroczystością sprawuje 20-osobowy komitet honorowy, w skład którego wchodzi m. in.: minister zdrowia prof. dr Barański, I sekretarz KL PZPR — M. Tarkówna-Majkowska, I sekretarz KW PZPR — M. Miśkiewicz, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, przewodniczący Prezydium Woj. RN — F. Grochalski, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — dr I. Brzozowska.

Łódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, 60-letnie Jubilatce, która z każdym rokiem staje się żywiołniejszą i sprawniejszą w niesieniu pomocy mieszkańcom naszego miasta. Wszyscy pracownicy składamy najserdeczniejsze życzenia z okazji Ich Święta.

## Antyfrankistowskie wystąpienia w Hiszpanii Baskowie nie zapomnieli o autonomii

PARYZ (PAP). — Władze hispańskie zarządziły stan pogotowia w północnej części kraju w związku z panującą tam atmosferą niepokoju i szeregiem incydentów, jakie zdarzyły się w ostatnich czasach. W ubiegłym tygodniu zanotowano tam dwie eksplozje; jedna z bomb wybuchła tuż przed wejściem do prywatnej siedziby jednego z dostojników państwowych w Vitorii, druga zaś na ulicy miasta Santander.

Zamachy te przypisywane są członkom podziemnej organizacji separatystycznej Basków (autonomiczna republika Basków w zachodnich Pirenejach istniała trzy lata — od 1936 do 1939 roku — i została zlikwidowana przez dyktator Franco).

W mieście Santander i w całej okolicy pojawiają się nocami na murach miasta proklamacje, których treść potwierdza te podejrzenia. W nocy z piątku na sobotę w Bilbao rozrzucono setki ulotek nawołujących do wstrzymania republiki Basków. Wszystko to uważane jest za pierwszy etap szerzej zakrojonej kampanii antyfrankistowskiej.

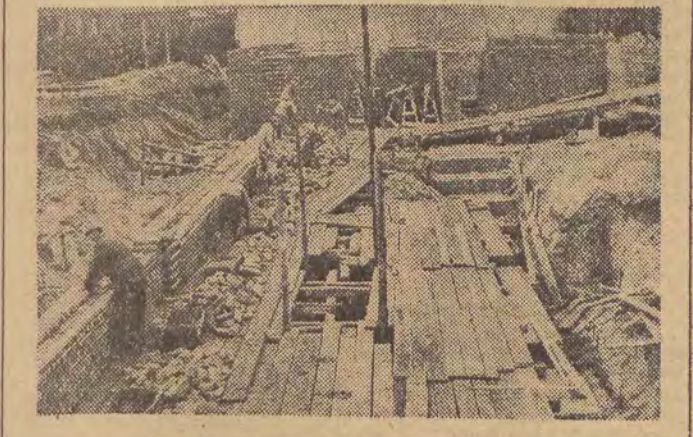
Zaniepokojone władze postawiły na nogi policję we wszystkich

## Już w poniedziałek — giełda lniarska

W poniedziałek, 16 bm., w gmachu Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego — ul. Sienkiewicza 9, zostanie otwarta giełda lniarska. Organizuje ją Zjedn. Przem. Lniarskiego wraz z Centralnym Zarządem Handlu Artykułami Tekstylnymi i Ocieplowymi oraz Centralną Rolniczą Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”.

Na giełdzie znajdzie się pełny asortyment tkanin lniarskich — obrusy, ścielki, tkaniny dekoracyjne, ubraniowe, nowości — tkaniny sukienkowe, a także bogaty wybór nie, szpagatów, sienników, worków itd. Te wszystkie towary przemysł lniarski — jeżeli otrzyma zamówienia — będzie dla handlu produkował w pierwszym kwartale przyszłego roku. (id.)

## Łódzkie fotoaktualności



Przy ul. Narutowicza 105-105a, buduje się pierwszy w naszym mieście blok mieszkalny dla tramwajarzy. Budowę prowadzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 (oddział budowlany nr 2). Jakkolwiek wykopy pod fundamenty 4-piętrowego pionowca ukończono już w lipcu br. — to roboty budowlane ruszyły na dobre dopiero w październiku br. Jak widać na zdjęciu, wybudowano już część murów piwnic. Do końca grudnia — przyrzeka mistrz budowy — piwnice będą ukończone. A kiedy Dom Tramwajarzy zostanie oddany do użytku? Prawdopodobnie w 1960 roku. Wówczas zamieszka tu ponad 30 rodzin tramwajarzy, jako że blok mieszkalny liczyć będzie ok. 100 izb. (Kr.)

Foto: L. Olejniczak

## Podniesienie sprawności i poziomu usług pomocy doraźnej tematem krajowej narady dyrektorów wojewódzkich stacji Pogotowia Ratunkowego

Wczoraj odbyła się w Łodzi krajowa narada wojewódzkich dyrektorów Stacji Pogotowia Ratunkowego, która postawiła sobie za cel omówienie sposobów podniesienia sprawności i poziomu usług pomocy doraźnej. W naradzie udział wzięli dr Cieślukowa, dyrektor Departamentu Pomocy Doraźnej Ministerstwa Zdrowia, która wygłosiła referat stanowiący podstawę do szerokiej dyskusji.

Podsumowując działalność Pogotowia Ratunkowego w latach 1957-1959 (I półrocze) dr Cieślukowa stwierdziła, że stacje pogotowia pełniły część obowiązków za lecnicтво otwarte.

O ile w okresie organizacji i rozwoju usług lecnicтва otwartego można było usprawiedliwić ten stan rzeczy, to obecnie należy wyraźnie sprzeczyć na odpowiedź na pytanie: czy trzeba dawać kosztowną pomoc le-

nictwie otwartym, pogotowie tego nie odczuwa. I tak na przykład w roku 1957 lecnicтво otwarte zalażliwo 2.730.300 wizyt domowych, pogotowie natomiast 1.059.929. W roku 1958 — LO — 1.992.900, pogotowie — 946.514. W roku 1959 (I półrocze) LO — 1.576.911, pogotowie — 600.552. Liczby dotyczą miast wojewódzkich. Na wsi ilość wizyt domowych zalażliwych przez pogotowie w wypadkach zwykłych zachorowań jest znacznie wyższa.

Wyjazd do chorego zespołu Stacji Pogotowia Ratunkowego kosztuje 80 zł. Z prostego rachunku matematycznego wynika 11.656.920 zł oszczędności w 1957 r. w tzw. pionie miast i 5.615.720 zł w pionie wsi. To (Dalej ciąg na 2)







**KONTAKT**



**Z OKIEM**

Wypadek w fabryce... Wezwany lekarz pogotowia stwierdza, że młody robotnik Zenon A. (precyzyjny tokarz) ma uszkodzone oko. Natychmiast karetka odwozi go do dyżurnego tego dnia oddziału okulistycznego.

Chociaż Zenon A. w wyniku wypadku na szczęście nie stracił oka, to jednak ciało obce, które przebiło je (i zostało usunięte za pomocą elektromagnesu) uszkodziło soczewkę. Bez soczewki zaś oko ludzkie widzi bardzo źle i nawet, po zastopowaniu odpowiednich okularów oko uszkodzone nie może współpracować z okiem zdrowym. Człowiek taki patrzy właściwie tylko jednym okiem.

Czy istnieje możliwość poprawy tego stanu? Pytamy o to prof. dr J. Sobański.

— Okulistyka idzie naprzód — mówi profesor. — Jeszcze niedawno człowiek, któremu usunęto soczewkę skazywany był na inwalidztwo, tym większe jeśli był to pracownik służby ruchu lub też pracował w zawodzie, który wymaga oceny trzeźwego wymiaru tj. głębokości, — dopiero przed kilku laty, początkowo w Anglii, a następnie we Włoszech stosowano w takich wypadkach wszczepienie soczewki akrylowej do przedniej komory oka. W Klinice Chorób Oczu Łódzkiej AM również zastosowali tę metodę — mówi profesor, pokazując mi sztuczną soczewkę, kształtem swoim przypominającą trochę serduszek rysowane przez dzieci. Ostatnio zrezygnowaliśmy jednak z tego postępowania i zamiast operacji stosujemy szkło kontaktowe, nakładane pod powieką na powierzchnię rogówki.

Szkła kontaktowe nie są niczym nowym. Próby ich użycia prowadzone były już przed około 150 laty w Niemczech, jednakże praktycznie zastosowanie datuje się od lat 25. Najpierw wykonywano je ze szkła szlifowanego, później odlewano. Nakładane były na rogówkę a swoim obwodem opierały się na jej otoczeniu. Szkła te przez ucisk powodowały jednak bardzo dyskretnie, ale jednak szkodliwe objawy.

W Klinice Chorób Oczu AM stosuje się szkła nakładane na rogówkę, które nie powodują tych szkodliwych objawów ubocznych. Stosuje się je w wypadku utraty soczewki jednego oka dla zachowania widzenia obocznego oraz w wyjątkowych wypadkach u osób, które ze względu na swój zawód nie mogą nosić zwykłych okularów jak np. aktorzy, sportowcy itp.

Wykonywanie szkła kontaktowych z masy plastycznej jest pracą niezwykle precyzyjną. Szkła te muszą być ściśle dopasowane do rogówki, mając ponadto odpowiednie wymiary, siłę zakamującą itp. Wyrabia je w Klinice Chorób Oczu AM optyk M. Borchardt — kaliszczanin.

Obecnie tylko dwie kliniki stosują tego rodzaju szkła — nasza oraz wiedeńska. Jak in-

formuje prof. J. Sobański, w niedługim czasie na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Okulistycznego w Łodzi przedstawione zostaną wyniki stosowania tego rodzaju szkła kontaktowych.

W Klinice Chorób Oczu Łódzkiej AM prowadzi się wiele ciekawych doświadczeń i prób. Optyk M. Borchardt wykonał np. ostatnio okulary z mas plastycznych — bardzo lekkie, które mogą zastąpić grube okulary szklane. Sporządził również specjalne kleszczyki do wyjmowania z oka ciała obcych niemagnetycznych.

Wacława Kasprzak

**Na szlaku 1000 lat**

„In civitate Gneznensi, quae nidus interpretatur slavonice“ — W mieście Gnieźnie co się po słowiańsku wyklada gniazdo...



Pod koniec VII wieku na małym wznesieniu, otoczonym z trzech stron jeziorami i bagnami, z czwartej zaś opasany leniwie płynącą Srawą, wyrósł potężny gród, a obok ruchliwe podgródzie. Otaczał je wysoki wał obronny, palisada i głęboka fosa. W X wieku, w grodzie wzniesiono pierwszy kościół.



Podziemia katedry kryją historię Gniezna.

**PANORAMA**

DODATEK NIEDZIELNY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, 15 listopada 1959 roku

Nr 44 (307)



**Tropiciele trujacej ukudy...**

**patrujemy W GWIAZDY**

Cotygodniowy kącik astrologiczny „Panoramy“



Zycie nie zawsze jest różowe dla „Błękitnego Anioła”. Uroczą May Britt, która otwiera słynną niegdys role Marleny Dietrich, rozwiodła się z mężem, studentem uniwersytetu w Stanford. Powód: zbyt rzadko odwiedzał ją w Hollywood. Za odmowę nakreśnienia filmu „Siedmiu złodziei” May Britt została „za wieszona” przez wytwórnię. W chwili obecnej „Błękitny Anioł” widzi wszystko na czarno.



Przeoglądając ostatnio prasę codzienną można byłoby natrafić na następującą notatkę: „Teheran. — Jak donoszą z Teheranu, aresztowano tam przeszło 80 osób podejrzanych o handel narkotykami. W przeprowadzanych rewizjach policja wykryła ostatnio 100 kg opium i 6 kg heroiny.

Malo kto zatrzymał na tej wiadomości na dłuższą uwagę. Wiadomo, narkotyki istnieją nie od dziś. Samo ich istnienie nie odgrywałoby większej roli, gdyby nie ich właściwości, które decydują o tym, że narkotyki to również narkomanami i handel narkotykami.

Na Bliskim i Dalekim Wschodzie od najdawniejszych czasów znane były lecznicze właściwości substancji otrzymywanej z naciętych główek maku, które tubylicy stosowali przeciw wszelkim dolegliwościom. Do dziś całe pogranicze między Burmą, Laossem, Sycjammem, Wietnamską Rep. Dem. i Chinami Ludowymi, zajmuje się uprawą czerwonych pól. Jest to główne źródło dochodu tubyliców. Za zmuszoną pracę kupcy płać im circa 30 dolarów za 1 kilogram surowego opium. W wędrowce przez ręce pośredników, maklerów i hurtowników, cena ta wzrasta w za-

(Dalszy ciąg na str. 4)

**Pachnąca niespodzianka**

Nazbyt bezczelna i natrętna reklama pewnej firmy perfumeryjnej wywołała ostatnio parę skan dali i doprowadziła niemal do rozwoju kilka małżeństw w Meksyku.

Firma ta wysłała mianowicie genki tysiące listów, adresowanych zawsze do pana domu. Listy były pisane na pięknym illoowym papierze i brzmiały jak następuje: „Najdroższy! Oczekiwałam ciebie na próżno w dniu na szęj rocznicy. Nie robie ci o to wyrzutów, gdyż wiem, że nie jestem dla ciebie żadnym ważnym życiowym problemem...”

Zony, którym list taki wpadł do ręki, zwykle nie czytały go wcale do końca. Od razu zaczynała się awantura. Gdyby jednak miały dość spokoju, aby zgłębić treść całego listu, zauważyłyby, iż podana nieco dalej nazwa i adres firmy wyjaśniały zupełnie, iż epistoła miała charakter czysto reklamowy. Kilku mężów, którzy padli ofiarą tej nadmiernej wzbijanej reklamy, zaskarżyło firmę do sądu. (Jk)

Puste jeszcze ulice otulała gęsta mgła, kryjąc zażdrośnie piętrowe kamieniczki, żelazne kraty ogrodzeń i grube pnie kasztanów rosnących wzdłuż chodników. Jej zaborczości nie oparły się również katedralne dzwony — ich poranna plesń dziwnie była stłumiona i zniekształcona.

W bocznej nawie katedry, na dnie szerokiego wykopu krzątało się już kilka osób. Od grubych murów wiało chłodem i wilgocią, których nie mogło pokonać kilka małych elektrycznych piecyków. Nie licząc też na nie, archeolodzy oddali się w opiekę ciepłym wacikom i niestrudzenie grzebali w ziemi. Dosłownie grzebali — małymi szpadelkami zeskrobywali z kamiennych bloków grudki gliny i piasku, odsłaniając zarysy gipsowej płyty. Coraz wyraźniej uwydatniały się kształty prostokątnego grobowca — grobowca sprzed 1.000 lat. Teraz nieczujny metal zasłapiły palce — centymetr po centymetrze oczyszczano powierzchnię płyty, a na niej ledwo dostrzegalny napis. Płyta jest trochę uszkodzona i tylko z wielkim trudem udaje się odcyfrować łaciński heksametr: „...złozone tu są szczątki trzech współbraci, którzy zginęli śmiercią naturalną, a dusze ich są oddane Królowi Niebios”.

Odkrycie jest rewelacyjne — napis stanowi bowiem najstarszy pisany dokument w Polsce. W tej chwili mają przyjąć do pracy konserwatorzy, którzy po zbadaaniu konstrukcji płyty zdejma odlew, a następnie postarają się przesunąć ją w inne miejsce, otwierając grobowiec. Czy uda się ten zamiar, czy zagadka grobowca zostanie rozwiązana?

Tymczasem naukowcy przemieśli się kilka metrów dalej, gdzie od warstwy ziemi wyrażnie odcina się mur rromańskiej absydy. Jest to fragment jednej z trzech świątyń, które tu kolejno powstawały, zanim wzniesiona została obecna, gotycka katedra. Wśród znalezionych relikwii, zwracają uwagę ulomki kolorowej posadzki. Żółte, zielone i granatowe płytki świadczą wymownie, zarówno o umiejętnościach ówczesnych rzemieślników, jak i bogactwie księcia, który nie żałował szkła tutej, jeśli szło o wyposażenie świątyni. Kto wie, czy do tej rozrzutności nie skłonili go przede wszystkim względy polityczne — do stolicy Polan — Gniezna miał przybyć bowiem

cesarz niemiecki, by złożyć hold szczytom świętego biskupa.

Gal Anonim, opisując czasy legendarnego Piasta, donosi, że wówczas „książę wcale nie uważał sobie za ujemne zająć do chaty wieśniaka”, „jeszcze bowiem księstwo Polski nie było tak wielkie, ani też nie występował tak okazale, otoczony wieli rzedami towarzyszącą klienteli”. Ale to było dawno — w czasach, gdy szczęśliwie panowali Ziemowit, Leszek i Ziemomysł. Archeolodzy ustalili ostatecznie, że tacy władcy (nie koniecznie tych imion) panowali, a państwo Polan ze stolicą Gniezmem istniało co najmniej dwa wieki przed Mieszkiem. Chrobrzy natomiast lubił błyszczeć, zadziwiać i zdumiewać. Stąd i możliwość może być fakt ułożenia na przestrzeni kilku kilometrów kobierców, po których, zdjąwszy buty szli Otto z Bolesławem. Według Dittmara, bosa pielgrzymka rozpoczęli w miejscu skład „golem” okiem dostrzegano się wyniosłe wieże ce świątyni, a wiec najpewniej z Lednicy. Stąd bowiem stanowiący na watach gródka, wyraźnie widzi się zabudowania Gniezna.

Właściwie to nie można dziwić się decyzji księcia zbudowania swej rezydencji na wyspie pośrodku jeziora. Długie na 8 km i bardzo głębokie jezioro w dostateczny zdawałoby się sposób zabezpieczało wyspę przed niebezpieczeństwem napadu, tym bardziej, że wzniesiono tu jeszcze wysoki czestokół, za którym do

(Dalszy ciąg na str. 4)



Hełm brzetysławowego woja.

**Panowie, bez „nerw“**

Pisma polskie donosiły już o tym, że w Stanach Zjednoczonych przeprowadzane są rozmaite badania i próby wytrzymałości ludzkiej w związku z ewentualnością podróży stratosferycznych. Jedno z takich doświadczeń polega na absolutnej izolacji człowieka, aby zbadać jego reakcję wobec braku wszelkich podnieć zewnętrznych. W kabine, do której nie dociera żaden dźwięk, w absolutnej ciemności, z zawiązanymi oczyma, z rękawiczkami na dłoniach człowiek pozostawiony sam ze sobą musi wykazać maksimum odporności i wytrzymałości.

Szezeg interesujących doświadczeń przeprowadziło ostatnio dwóch angielskich lekarzy dr Smith i dr Lewty w specjalnie zbudowanej „kamerze absolutnej ciszy” na uniwersytecie w Leeds. Ochotnikami było 11 kobiet i 9 mężczyzn. Rekord wytrzymałości osiągnięty został przez 44-letnią kobietę i wynosi 92 godziny 20 minut (opuszcza pokój w stanie paniki — przerzucenia).

Najkrócej wytrzymał w osamotnieniu 32-letni mężczyzna (5 godzin 50 minut, po czym popadł w stan nerwowej paniki). Tylko dwóch ochotników opuściło kamerę z oznakami agresywności. Jeden z nich, z usposobienia choleryk, reaguje na wszystkie przeciwności nadmierną irytacją. Drugi natomiast jest namiętym palcem: po 12 godzinach, w ciągu których nie mógł palić dostał nerwowego szoku. Nasuwa się z tych doświadczeń nieodparty wniosek: idealnym astronautą będzie zapewne kobieta, niepaląca, w wieku średnim.

(J. K.)



# Z dziejów wielkich wynalazków

## UJARZMIENIE WODY

Po raz pierwszy podporządkowali wodę celom gospodarczym Sumerowie, lud zamieszkały na terenach Mezopotamii, któremu uczeni przypisują, stworzenie najstarszej ze znanych kultur. Sumerowie umieli kopać kanały nawadniające, przy pomocy których wykorzystywali wody Tygrysu i Eufratu do użyźniania swoich pól. Już po Sumerach stosowali gospodarkę wodną mieszkańcy Babilonii, a od nich dopiero „zapożyczyli“ swoje kanały Egipcjanie. Ci ostatni uzupełnili je różnymi urządzeniami, jak żurawie, czy koła zerpakowe, za pomocą których przelewali wodę, doprowadzając ją z Nilu do wyżej położonych miejscowości.

## DŁACZEGO LINOTYP JEST LINOTYPEM?

Pierwszy linotyp został wynaleziony przez zecera „New York Tribune“ Mergenthalera w 1866 r. Nazwę swoją zawdzięcza... radosnemu okrzykowi wydawcy: „a line o'type!“, co oznacza: „cały wiersz czcionek!“ Od tej chwili maszynę Mergenthalera zwano linotypem.

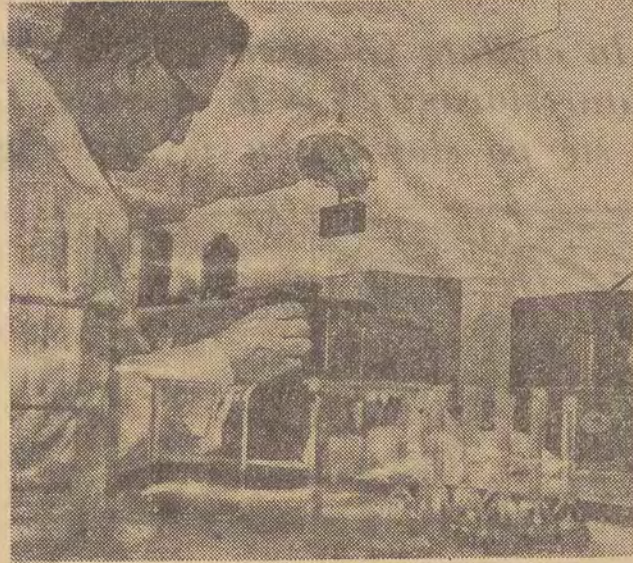
## DREWNIANY SAMOCHÓD

Pierwszym w historii samochodem, był drewniany wóz Markusa, który w 1876 r. ukazał się na ulicach Wiednia. Samochód ten był napędzany przy pomocy małego silnika benzynowego.

## ZALEDWIE 134 LATA TEMU

Parowóz, jako środek lokomocji został wykorzystany po raz pierwszy w Anglii w 1825 r. przy otwarciu pierwszej angielskiej linii kolejowej. Pierwszy parowóz na nowo otwartej linii obsługiwał sam Stephenson.

# Tropiciele trującej wody



Na zdjęciu: dr L. Grlic z Jugosławii przy badaniach testowych. Przeprowadza on obserwacje nad absorpcją substancji w polu ultrafioletowym.

(Dokończenie ze str. 3)

trawającym tempie, i w Bangoku, Hongkongu czy Singapurze ten sam kilogram kosztuje już 1.000 dolarów. Podobna jest kolej losu innych narkotyków — produkowanych na Bliskim Wschodzie z konopi indyjskich haszyszu, z meksykańskich kaktusów peyotlu, czy brazylijskiej „przekiętej trawy“ maconha.

Narkotyki odgrywają wielką rolę w medycynie. Za wartę w nich związku organiczne wywołują niemożliwość na ból lub całkowitą utratę świadomości i dzięki temu używane są do narkozy. Często używanie narkotyków doprowadza do nalogu — narkomanii i staje się zjawiskiem szkodliwym medycznie i społecznie. Z tych powodów w krajach cywilizowanych handel narkotykami jest zabroniony i ścigany przez policję poszczególnych państw oraz Interpol. Ostatnim krajem, gdzie palenie opium nie jest ścigane policyjnie jest Kambodża. Istnieją tam legalne palarnie, w których przez wciąganie wonnego dymu osiąga się błogostan. Wiele tajnych palarni znajduje się również w stolicach krajów Bliskiego Wschodu. Ale i w krajach europejskich oraz Stanach Zjednoczonych istnieje wielu ludzi, którzy gotowi są za ten całkowity i uludny relax, mimo całej jego szkodliwości (po całkowitym odprężeniu psychofizycznym następuje olbrzymie wyczerpanie, a nawet poważne kryzysy całego organizmu), płacić najwyższą cenę.

Przedawane na wagę złota cenne alkaloidy rozchodzą się po świecie podziemnymi stróżkami i wielkimi strumieniami czar nego rynku. Cały system dopływu na rynki narkotyków trzy-

ma w swej twardej ręce bractwo korsykańskie, składające się z ludzi pozbawionych wszel-

kich skrupułów. Fantastyczne legendy krążą również o szefie organizacji handlu narkotykami tajemniczym Chińczyku „Mister Ho“, który jest prawdziwym potentatem o wielomilionowych dochodach.

Na razie wspólne wysiłki centralnego biura narkotyków w Interpolu nie doprowadziły do likwidacji mafii. O tym, jak wielkie przywiązanie się do tego problemu znaczenie świadczy fakt, że przy radzie gospodarczo-społecznej w ONZ, tzw. ECOSOC powołana została komisja do spraw narkotyków. Przy niej istnieje jedyna przy ONZ placówka naukowo-badawcza. Mieści się ona na najwyższym piętrze w Pałacu Narodów w Genewie. Od 1955 roku pracuje tu zespół wysoko kwalifikowanych fachowców z różnych krajów nad opracowaniem arsenału środków umożliwiających szybkie wykrywanie źródeł i ośrodków handlu narkotykami. W praktyce oznacza to zbieranie ogólnoswiatowej informacji o handlu narkotykami, uogólnianie wyników badań prowadzonych nad tym zagadnieniem przez narodowe placówki badawcze, na wymianie lokalnych raportów poli-

cyjnych. Zgodnie ze statutem, komisja ograniczając się do funkcji technicznych i politycznych nie współpracuje z policją, a rządami 80 przymierzonych do niej państw. W jednej z sal laboratorium wyposażonego w międzynarodowe urządzenia wisł na ścianie olbrzymia mapa świata, na której małymi chorągiewkami zaznaczone są tereny, z których pochodzi przeszło 400 wzorów surowego opium. Każdy z tych terenów, a nawet ich małe sąsiadujące z sobą okręgi produkują odmiany opium różniące się składnikami chemicznymi. Stąd konieczność precyzyjnych metod określania. Każdy przesłany do laboratorium preparat badany tu jest od strony jego chemicznych i fizykalnych właściwości. Określona według peników naukowych odmiana wpisuje się następnie w tabelę, dzieki której niemal przy pomocy palca możliwe jest wskazanie, która próbka pasuje do śledzonego aktualnie przestępstwa. Umożliwiły to, opracowane przez naukowców testy i analizy chemiczne, których działanie często przy pomocy sztuki magicznej i prace kryminologów, którzy po odciskach palców muszą ustalić przestępce.

Istnieją też inne, niemniej interesujące sposoby ustalania odmiany, jak reakcja kolorystyczna, gdzie wartości stanowią kolory odmierzane falami przy pomocy amerykańskiego „Colormetru“ lub najnowsza metoda testowa pozwalająca badać absorpcję próbki w polu ultrafioletowym. Ustalenie geograficznego pochodzenia próbki pozwala ustalić nie tylko drogi i powiązania jakimi szmuglowani byli narkotyki, ale daje również komisji do spraw narkotyków prawo do interwencji w kraju, skąd narkotyki pochodzą i zobowiązania rządu do zwalczania nielegalnego handlu wszelkimi dostępnymi środkami,

M. K.

## Niepewny los Niagary

Na kuli ziemskiej znajduje się ponad 50 wodospadów, których wysokość sięga od 100 do 1.000 m. Na przykład austriacki Schlier merzy 103 m, kolumbijski Paramara 250 m, norweski Kile 543 m, a wenezuelski Angel aż 976 m.

Dłaczego jednak z tych licznych i niewątpliwie bardzo pięknych wodospadów żaden nie stał się tak powszechnie słynny, jak Niagara, którego wysokość 51 m nie należy przecież do imponujących?

Dlatego, że żaden z nich nie jest tak szeroki, jak Niagara i z żadnego nie spadają takie potworne masy wód. Proszę sobie wyobrazić: z każdą sekundą z niagarskich katarakt wali z rykiem w ska listą przepaści (przy niskim poziomie jezior Górnego, Michigan, Huron i Erie) 30.000 metrów sześciennych wody, a w okresach przyboru — aż 70.000 m sześciu.

Sceptycy powiadają jednak, że w niedalekiej przyszłości po kataraktach na rzece św. Wawrzynca będzie można bez zamoczenia butów przepacerować się na Kozią Wyspę, która dzieli huczącą Niagarę na dwie części, amerykańską i kanadyjską.

Powody?... Kanały. Cały system kanałów. Oto już „Wil- land Canal“ zabiera 100 m sześciu, wody na sekundę,

„Salle“ i „Devil's Hole“ 500 m sześciu, hydroelektrownia i przemysł okolicznej 2.900 m sześciu. Coraz szerzej z wód wyżej wymienionych jezior korzystają dla celów przemysłowych stany Nowy Jork, Illinois i Ohio. Również ze swej strony Kanada buduje cały system kanałów, które łączyć będą jezioro Huron z Erie i Ontario, omijając Niagarę.

Kto wie, może sceptycy mają rację?...

(cm)

## „Czarna kwestia“ bieleje

Amerkańscy rasисти spod znaku „Ku-Klux-Klanu“, czy „Citizens Council“ są wprost nie pocieszeni, że ich niedawne ekscesy w Little Rock odbyły się w świecie aż tak szerokim i głębokim echem. Największą ich jednak boli autorytatywne oświadczenie dr Ralphi Clintona:

— Tak, jak wiele problemów społecznych, i ten również ma swoje dwie strony. Z jednej, owa głucha walka o utrzymanie lub zniesienie segregacji rasowej. A z drugiej zaś — nęralizacyjny problem stałego wzrastania liczby Murzynów, którzy „przekraczają linie barwy“ i stają się autentycznymi białymi i to w takim stopniu, że po upływie dwu wieków, czyli mniej więcej około 2140 roku „czarna kwestia“ najprawdopodobniej całkowicie zniknie w Stanach Zjednoczonych — po prostu trud-

no będzie odróżnić, kto jest białym czystej krwi, a kto z przy-mieszkałą krwią murzyńskiej.

I istotnie, systematyczne badania wykazują, że rokrocznie ponad 100.000 Murzynów „przechodzi linie barwy“, stając się białymi obywatelami Stanów Zjednoczonych. Są to przeważnie potomkowie mieszanych, u których na przemianę koloru skóry wpłynęły geny przodków białych. Oczywiście, ich skóra nie odznacza się jeszcze gruntowną białością, lecz w rasi- stach budzi niepełnowartość, toteż ani w pociągach, ani w autobusach, czy restauracjach, ludziom tym nie czynią wstrętów — no, bo podobną skórę ma przecież niejedien Grek, Hiszpan, Wloch czy inny o- litwowy południowiec.

Według niedawnego spisu ludności, w Stanach Zjednoczonych mieszka 12.826.000 Murzynów, których kolor skóry nie budzi żadnych wątpliwości. Dr Clinton jest przekonany, że co najmniej drugie tyle obywateli USA, uchodzących za białych, ma w sobie do- mieszkałą krwią murzyńską.

Zniknięcie „czarnej kwestii“ w Stanach Zjednoczonych nastąpiło by znacznie wcześniej, niż przewiduje dr Clinton, gdyby nie obowiązował w 25 stanach (w tym właśnie, gdzie 68 proc. ogółu Murzynów pracuje w charakterze robotników rolnych lub służby domowej) zakaz zawierania małżeństw mieszanych. W pozosta- lych 23 stanach wprawdzie takie- go zakazu nie ma, lecz za to pa- nuje rasistowska opinia. Ba, na- wet w samym Nowym Jorku widok Murzyna prowadzącego pod ręko kobietę białą, budzi z miej- sęca złośliwe głośnie komentarze.

(M. C.)

Co kto woli...

## Przysmaki i... przysmaczki

Niedawno temu znany dobrze we Francji piosenkarz Fragon, po występie w „Ambassadeurs“ i w „Scali“, zasiadł w towarzystwie swych kolegów, artystów estradowych Mayo- la i Polina do wieczerzy — oczywiście, w wielkiej sali restauracyjnej „Scali“. Koledzy zaczęli się ostrygami, a Fragon sałatką z... mydła toaletowego, dobrze skropioną tran- zem z dorsza.

Proszę sobie wyobrazić, co to była za atrak- cja dla tłumu gości!

Innym znów razem Fragon zasiadł do wie- czerzy z artystką Ewą Lavallière. Ale Ewa, jak to Ewa, nasamprzód zanim na stołek wje- chały zamówione potrawy, zabrała się do szminkowania swych warg. Nagle Fragon wyrwał jej z palców czerwona laseczkę oli- wka i w mgnięniu oka zjadł.

— Ach, ach! Cóż to za smak! — zawołał. — Ewo najmięszka, gdzież ty kupujesz takie delicje?

— U Guerlaina — odparła zanosząc się od śmiechu artystka.

— Wyśmienicie! — zawołał Fragon. — Kel- ner! proszę wysłać boya do Guerlaina. Niech mi kupi 12 laseczek różu do warg. Oto opa- kowanie. Muszą być takie same.

W kilkanaście minut potem Fragon na oczach kelnerów i gości spałaszował gład- ząc się po brzuchu, wszystkie 12 palczek różu, a następnie zabrał się do normalnej ko- lacji.

Brr... brr! Co za gust i chyba strusi żołą- dek!

Zresztą, gdy chodzi o smakowe upodobania, jest ich wśród ludzi co niemiara

Bardzo często natrzaskamy się z Francuzów, że jadają ślimaki i żabie udka. Ja bynajmniej nie natrzaskam, bo sam nie raz i nie dzie- sięć jadem wspaniale przyrządzone ślimaki winniczki i żabie udka, smażone na świeżym maselku. Ba, niektórzy u nas oświadczać, że za nic w świecie nie przelknęliby ostrygi, a to przecież coś wyśmienitego!

Arabowie wcale się nie otrząsają na przy- kład, gdy spożywają wykwitne dania z... szarańczy, która w wieloletnich okresach ca- lymi chmurami obsiada sady, ogrody i pola uprawne Jordani, Izraela, Libanu czy Syrii, niszcząc je doszczętnie.

Szarańcza rozgotowana w zupie, szarańcza pieczona lub sporządzona jako frykas znana jest nie tylko w krajach arabskich, ale rów- nież w Abisynii i Senegalu. W niektórych zaś okolicach Afryki za wielki przysmak uchodzą termity i białe mrówki, a wśród różnych ple- mion Chińczyków — gasienice i poczwarki jedwabników.

Ludność tubylcza Australii zjada w wiel- kich ilościach ćmy nocne z rodziny „bugong“ a w Ameryce Południowej nie gardzi się larwami jelonków i koziorogów. Na Anty- lach tubylcy zjadają się gasienicami wolka, żerującego na liściach palm kokosowych, a w Meksyku w specjalnych tórebkach (podobnie jak we Francji fryty) sprzedaje się smażone gasienice obsiadające agawy!

Nie, na takie frykasy nawet za milion z „Toto-Lotka“ nie dalbym się namówić!

Cze-Mond

rozane myśli prof. Chrowski



ILEŻ TO LUDZI TRACI CZAS NA ZALOWANIE STRACONEGO CZASU!

(dot.)



# 40'44"

## »Szaleńczy« wyścig

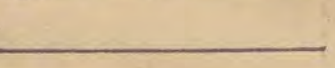


Słońce skłania się za drze-  
wa Hyde Parku. Dookoła  
tłum, trzy czy cztery  
tysiące osób, które stoją tu  
już od rana z sandwiczami, z  
butelkami piwa w ręku. Ang-  
licy, zawsze w zgodzie z za-  
sadą „fair-play” okłaskują  
mnie. Może są po prostu pew-  
ni, że 40 min. 44 sek. Maugha  
ma są dla mnie nie do osiągnię-  
cia. Zresztą podzielałam to  
zdanie. Jestem ostatni z 23 za-  
wodników, za godzinę historia  
biegu „Paryż — Londyn” zo-  
stanie zamknięta.

Jeszcze 20 sekund. Mój wóz  
specjalny, Dauphine, na któ-  
rym przebędę pierwszy odcie-  
nek trasy, zachowuje się tak,  
jakby miał eksplodować.

Pięć... cztery... trzy...  
dwie... Naprzód! Dwa suwy do  
„Dauphinki”. Padam na tylne  
siedzenie. Maszyna już  
prze naprzód. Tłum pryska z  
drogi. Na każdym ważniejszym  
zakręcie stoją ochotni-  
cy oddziały Anglików, które  
z łagodnie usuwają z drogi  
przechodniów, uprzedzając  
ich, że za chwilę przeleci tu  
coś w rodzaju meteoru na  
człepych kołach.

Mknijemy sinawą szosą do  
Battersea, gdzie zabierze mnie  
helikopter. Po drodze mijam  
lotnisko helikopterów nad sa-  
mą Tamizą i szal mnie ogarnia.  
Właśnie z tego najbliższe  
go portu miałem „prysnąć”  
helikopterem. Ale nie poda-  
łem tego w swojej karcie i  
już nie mam do tego miejsca  
prawa. Sto diabłów! Nie



Tysiące Anglików i Francuzów pasjonowało się tego  
lata wyścigiem „Paryż — Londyn”. Startując z Hyde  
Parku w Londynie dowolnymi środkami lokomocji, sa-  
mochodem, helikopterem, samolotem, czy choćby pieszo,  
zawodnicy musieli dotrzeć do Łuku Triumfalnego na  
Placu Gwiazdy w Paryżu. Jedyny warunek: kanał La  
Manche trzeba przebyć samolotem. A więc tak, jak 50 lat  
temu przeleciał inżynier Ludwik Bleriot, używając pla-  
nowa własnej konstrukcji. Z myślą o tej rocznicy dzien-  
nik londyński „Daily Mail” zorganizował wyścig „Paryż  
— Londyn”. Wygrał go oficer RAF, Karol Maughan w cza-  
sie 40 min. 44 sek. i zainkasował w nagrodę okrągłą  
sumkę 5000 funtów szterlingów. Natomiast pierwszy  
z Francuzów był Jacques Le Bailly, reporter paryskiego  
magazynu „Paris - Match”. Dzięki tej okazji możemy  
„z pierwszej ręki” dowiedzieć się o przebiegu „sza-  
leńczego” — jak go nazwali Francuzi — wyścigu.

odzyskam trzech minut prze-  
wagi, które Anglicy mają nad  
mami.

Ostatni zakręt i oto kla-  
syczny, płaski port heli-  
kopterowy w Battersea.  
Sześć minut i 40 sekund! —  
szepce mi angielski kierowca,  
dumny z siebie nie bez po-  
wodu. To czas fenomenalny.  
Krótki sprint z zacisniętymi  
zębami i jestem w helikopte-



rze Alouette, który już pod-  
nosi się w górę. Kieruje lo-  
tem pułkownik Fourcaud, by-  
ły dowódca słynnej eskadry  
„Wasaczy”, która w czasie  
wojny przewoziła na teren  
Francji agentów wywiadu.  
Krzyczę do niego, żeby nie  
trzymał się drogi przepisowej,  
żeby skracał. Zdyskwalifiko-  
wali Colette i Gila, ale prze-  
cież wszystkich Francuzów  
nie zdyskwalifikują. Pułkowni-  
k odpowiada: — Stul buzia!  
— i prowadzi maszynę prze-  
kierem regulaminowym łukiem,  
a ja potulnie mruczę:  
Tak jest, panie pułkowniku.  
Pod nami południowe przed-  
mieście Londynu; bungalow-  
y, laki, rude krowy i białe  
figurki graczy w cricketa,  
którzy na nasz widok przery-  
wiają na moment swoją  
partię. Raptem Fourcaud od-  
wraca się i mówi: — Guzik  
z tego, Mamy wiatr przeciw-  
ny.

No, wreszcie brzeg Angli:  
Biggin Hill. Spadam pod no-  
gi celnikowi, na czworakach  
rzucam mu paszport, który  
on, też zgięty we dwoje pod  
blachami helikoptera, pośpiesz-  
nie pieczętuje. Japoński cere-  
moniał powitania. Skaczą na  
drabinkę wiodącą na nos wy-  
nosnego bombowca. Już sie-  
dzą w środku, w fotelu wy-  
rzutowym. Piekielny huk i  
piekielnie gorąco. Po wspania-  
łym czasie zrealizowanym  
w Londynie, helikopter ode-  
brał mi przeszło dwie minuty,  
na które liczyłem. Trzeba  
być durkiem, żeby mieć jesz-  
cze jakąś nadzieję.

Ale oto kanał La Manche.  
Czas dłużej się w nie-  
skończoność. Można by  
myśleć, że pilot zbłądził i  
dnosi się nad bezmiarnej wód  
Atlantyku. Gwałtowny szok:  
jakby nas ktoś zatrzymał w  
miejscu. A to tylko zmiana  
szybkości z 1100 km na głu-  
pie 250. Drugi szok: wysunię-  
cie kół. Brzeg łotniska przed  
oczami. Dotykamy ziemi bez  
wstrząsów, ale jeszcze trzeba  
się toczyć. Wtedy decyduję  
się zdjąć pasy i skoczyć na  
beton z wysokością 3 i pół  
metra. Jest to właściwie je-

dyny mój wyczywa w czasie  
całej drogi, przedtem nie wy-  
chodziłem z roli poczwego  
tobolka przetrucanego z miej-  
sca na miejsce.

Znowu helikopter, ale nie  
dłużej niż trzy minuty i oto  
wrota Paryża — Issy-les-  
Moulineaux. Tu czeka na  
mnie Dauphine. Można na  
niej „wyciągnąć” 160 km na  
godzinę. Ale co za pech!  
Dauphinka nawala i trzeba  
szukać ratunku w taksówce,  
która musi nas podrzucić na  
ulicę Balard. Jedyny sposób:  
autostop. Mój samarytanin,

Parę liczb dotyczą-  
cych zużycia wody  
przez rośliny wyja-  
śnił nam, jak bardzo nie  
bezpieczna jest dla nich  
susza.

U człowieka ilość wo-  
dy, zawartej w jego or-  
ganizmie, osiąga około  
60 proc. jego wagi, u  
roślin natomiast wyno-  
si ona do 95 proc. Tak  
więc, aby wyrosła tona  
kukurydzy, potrzebną  
jest 300 ton wody desz-  
czonej. Przy zhożu pro-  
cent wody wynosi od 65  
do 90 proc., 70 do 80  
proc. dla buraków, 80  
do 90 proc. dla march-  
wi, 80 do 85 proc. dla  
konieczny.

I drzewa mają wiel-  
kie zapotrzebowanie na  
wodę: 70 litrów dzien-  
nie dla brzozy, 200 li-  
trów dla lipy. Obliczo-  
no, iż jeden hektar lasu  
pochłania dziennie  
od 20.000 do 30.000 li-  
trów — a jako ogólna  
zasada wolno przyjąć,  
że roślina w ciągu 24 go-  
dzin zużywa ilość wody,  
równającą się wadze jej  
listowia.

Kropła wina nigdy  
jeszcze nikomu nie  
zaszkodziła, a prze-  
cież werset Koranu  
twierdzi: „Pierwsza kro-  
pla wina jest przekięta”.

Dotychczas to krótkie  
zdanie stawało zawsze  
problemy gospodarzom  
wielkich przyjeżdżają-  
cych dyplomatycznych.  
Jakże podać wino komu,  
komu je pić religia zabrania,  
a jakże nie podać go

- ★ Samochód
- ★ Helikopter
- ★ Sprint
- ★ Bombowiec
- ★ Taksówka

wspaniały facet, nazywa się  
Combette. Rozwija maksymal-  
ną szybkość z całą satysfak-  
cją Francuza, który choć raz  
może obejść przepisy.

Zgrzyt hamulców... Kontro-  
la czasu i gorzkie rozczarowa-  
nie: 45 minut 43 sekundy. —  
Jesteś pierwszy spośród Fran-  
cuzów — mówią mi, ale nie  
zmienia to mego przekonania,  
że mam o 5 minut za wiele.  
To głupie, ale lzy kręca mi  
się pod powiekami. Trochę  
więcej szczęścia, szybszych  
maszyn i byłobyśmy odebrali  
Anglikom zwycięstwo...

(„Magazyn” skrót red.)



## ABC dobrego wychowania

M. S.: — „Utrzymałam bilet tramwajowy na listopad,  
z niewłaściwie przeciętą trasą. Konduktorzy kwestionowa-  
wali mi to, więc udałam się na Piotrkowska 77, by błąd  
naprawić. Była sobota, godz. 12.10. Dowiedziałam się  
wówczas, że tu urzęduje się do godz. 12. Ale w jakiej  
formie nam to powiedziano! (ze mną były jeszcze 4 oso-  
by). „Tu nie knajpa! Niech pani kupi sobie auto, jak pa-  
ny nie może jeździć tramwajem”, itp. Szłam potem ulica  
i płakałam. Czy tak się załatwia interesantów? A może  
ja mam takiego pecha, bo urodziłam się we wrześniu?”.

Rok ma 12 miesięcy, a Polska około 29 mln. mieszkań-  
ców, można więc sobie przypuszczać, że tych kilkaset  
tys. osób urodziło się we wrześniu. Czy sądzi Pani, że  
wszyscy oni mogą być albo pechowami, albo urodzeni „pod  
szczęśliwą gwiazdą”? Niestety, na tego typu wypowiedzi  
napotykać jeszcze interesanci urodzeni we wszyst-  
kich miesiącach roku. Przydałyby się wykłady savoir  
vivre'u w skali masowej. A pecha nie wolno sobie wma-  
wiać.

NIEPEWNA ALDONA: — „Przyjaźnię się w biurze  
z żonatym kolegą. Zbliżają się jego imieniny. Nie wiem  
czy i co można kupić mu na imieniny, tak, żeby go nie  
urazić, czy wprawić w zakłopotanie?”.

Jeśli nawet nie urazi Pani prezentem jego, urażona  
może się poczuć żona. Lepiej ograniczyć się do złożenia  
życzeń.

WLADEK B.: — „Ja mam 16 lat, a ona 15. Kocham ją  
miłością wieczną, a kiedy jej o tym mówię, to ona mi  
nie wierzy. Co mam zrobić, żeby ją przekonać, że tak  
jest naprawdę? Proszę o bardzo precyzyjną odpowiedź”.

Tylko czas może być Twoim sprzymierzeńcem, a ma-  
cie go przecież bardzo dużo. U osób zupełnie dorosłych  
wieczna miłość trwa co najmniej 2 lata. Myślę, że po  
takim okresie Twoja ukochana da się przekonać o trwa-  
łości uczuć.

## Dobry żart tyńfa wart



— Nadszedł wreszcie twój  
dzień — mianuje cię kapita-  
nem...



— To hajdak! Ma prawie czte-  
ry tysiące manka!..



— Och, proszę pani, kiedy go  
coś zainteresuje, zdradza wy-  
bitny zmysł obserwacji!..



— No, jak tam — poszczegól-  
nie ci się na wyścigach?

## TO i OWO

— Komu pani to mó-  
wił — odpowiedział ze  
zrozumieniem W. C.

Angielskie Stowarzy-  
szenie „British Dental As-  
sociation” ogłosiło ostat-  
nio memorandum o cho-  
robach zębów, w którym  
znajdujemy nastę-  
pujące nowości: szewcy  
i stolarze, mający zwy-  
czaj trzymania gwoździ  
w zębach oraz krawco-  
we (które robią to sa-  
mo ze szpilkami) nara-  
żają się na nadmierne  
zniszczenie uzębienia.  
Podobnie zagrożeni są  
wzrostki, którzy nad-  
miernie narażają swoje  
zęby na dopływ powie-

## Rozrywki umysłowe

4	2	3	4	5	6
8		7		9	
11				12	
14		13		15	
			16		
17			18		

Poziomo: 1. Przednia, bardziej  
ozdobna część budynku. 4. Za-  
chcianka, dzwawstwo, zmienne po-  
żądanie bez uzasadnienia. 7. Twierdze-  
tura geometryczna. 8. Twierdże-  
nie do udowodnienia. 9. Sala reprezentacyjna  
10. Drobne żyjątka i roślinki unoszące się w wodach słodkich i mor-  
skich — służą za pokarm niektórym  
gatunkom ryb. 11. Część, u-  
wiehlenie. 12. Błasany instru-  
ment dęty o niskim rejestrze. 13.  
Kobieta jeżdżąca konno. 14. Miejsce  
pod budowę domu. 15. Gez  
trujący, powstający z niedokład-  
nego spalania węgla przy niedo-  
statecznym dopływie powietrza.  
16. Jan po hiszpańsku. 17. Wielka  
flota wojenna króla Hiszpanii Filipa  
II, wysłana w 1588 r. przeciw Anglii.  
18. Myśliwy polujący na  
zwierzęta futerkową w Ameryce  
Północnej, który posługuje się  
najczęściej pułapkami.

Pionowo: 1. Obłitek dokumentu,  
pisma itp.; uzyskana sposobem fo-  
tograficznym. 2. Przystosowanie  
czegoś do nowego użytku, np.  
przystosowanie budynku biurowe-  
go na szkołę. 3. Zatwierdzenie lub  
odrzućcie jakiegoś wniosku przez  
zebranych drogą jednomyślnego  
uznania, bez liczenia głosów. 4.  
Wielki ład stały, np. Ameryka,  
Afryka itp. 5. Większy obszar zle-  
nia, przeznaczony pod uprawę ja-  
kiejs rośliny, np. chmielu, cyko-  
rki itp. 6. Wiatrówka z kapturem,  
zwykle z tkaniny impregnowanej,  
używana przez turystów, narciar-  
zy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI  
Z UBIEGŁEGO TYGODNIA

Poziomo: 1. Kompromis. 5. Usz-  
ko. 8. Takt. 9. Okaz. 10. Rzep. 12.  
„Kain”. 14. Sagan. 15. Majeranek.  
Pionowo: 1. Kryterium. 2. Mruk.  
3. Mrok. 4. Szczeniak. 5. Stopa. 7.  
Kolka. 11. Esei. 13. Anin.

## Osobliwości przyrody

• Niezwykła żabę wykry-  
to ostatnio w Meksyku. Jest  
to stworzenie małe, o  
długości najwyższej 2 cm. Ży-  
je na drzewach, wśród liści.  
We dnie jest prawie nieru-  
choma, dopiero z nastaniem  
zmróz zaczyna pływani na  
owady. Interesujące jest zja-  
wisko niezwyklej przejrzysto-  
ści jej skóry od strony brucha,  
co umożliwia zupełnie  
swobodne obserwowanie wnętrza  
jej ciała. Z tego powodu  
stworzenie nazwano żabką  
szklaną.

wy gatunek sów — puchaczy  
wodnych. Są to duże ptaki  
prowadzące prawie takie sa-  
mo życie nocne, jak polskie  
sowy. Osobliwością jest ty-  
lko to, że puchacze wodne  
odżywiają się częściowo ryba-  
mi. Puchacze wodne są już  
długo rzadkością i należą  
do gatunków wymierają-  
cych.

północnej Afryki w jarach  
po dawnych rzekach rosną  
drzewa akacjowe. W czasie  
wiatru dają się słyszeć dźwię-  
ki przypominające orkiestry  
piszczalek i fletów. Tajemni-  
cą tkwi w tym, że twarde ga-  
laski jednego z gatunków  
akacji gryzie pewien gatunek  
chrząszcza, który draży wzdłuż  
gałązek kanały i kanaliki, za-  
kończone na zewnątrz okrąg-  
łym otworem. Tym sposobem  
powstaje piszczałka, na któ-  
rej wiatr wygrywa tajemnicze  
melodie.

• W Indiach żyje cieka-  
wość, na pustyniach

## Na wiosnę



Maurice Chevalier uciechy  
się chyba, gdy na wiosnę  
zobaczy wiele kobiet w ka-  
peluszach wzorowanych na  
jego słynnym, siemkowym  
kapeluszu

Fot — CAF



# NASZ KONKURS „Najładniejsza kamienica“?



Pracownicy MPRB, zatrudnieni przy elewacjach ostatnich kamienic, jakoś w ostatnich dniach zwolnili tempo, pracy i mimo obietnic, nie zdążyli do czwartku odsonić kilku frontonów domów, które mogłyby uczestniczyć w konkursie o miano najładniejszej kamienicy.

Wczoraj rozmawialiśmy na ten temat z dyr. Pankiem z Wydz. Gosp. Mieszkaniowej, który interweniował w poszczególnych przedsiębiorstwach i w sobotę, a nawet w niedzielę rano będą zdejmowane rusztowania z kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 45, 39, 52 i 86. Ten obiekt jest szczególnie interesujący ze względu na figurę Gutenberga, która zdobi jego elewację. Pytano nas, dlaczego figura ta jest zamalowana lakierem? Wyjaśniamy zainteresowanym, że lakier zmyto i Gutenberg w całej krasie po zdjęciu rusztowań ukáže się łodzianom.

W dalszym ciągu napływają odpowiedzi jedynie na kuponie bez dołączonego arkusza z motywacją. Przypominamy naszym Czytelnikom, że tego rodzaju odpowiedzi nie wzmą udziału w konkursie.

Fotografie frontonów kamienic zamieszczamy bieżąco w „Dzienniku Łódzkim” do 20. XI, włącznie, a więc do dnia zakończenia naszego konkursu. W 5 dni potem zakończymy przyjmowanie odpowiedzi. (s)

## KUPON KONKURSU — „Najładniejsza kamienica“

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Najładniejsza kamienica: Piotrkowska nr \_\_\_\_\_  
(Uzasadnienie na załączonym arkuszu).

### Z Filharmonii

## Henryk Czyż — Edward Statkiewicz

Występ Edwarda Statkiewicza w koncercie skrzypcowym D-ur Czajkowskiego właściwie był

### Nowa poradnia rejonowa w DRN Staromiejska

W dniu dzisiejszym (15 bm.) w Dzielnicy Staromiejskiej nastąpi otwarcie nowej poradni rejonowej. Mieści się ona przy ul. Marynarskiej 36 i posiada poradnię ogólną, poradnię „K”, poradnię dla dzieci zdrowych i chorych, gabinet stomatologiczny, fizykoterapię i pogotowie pielęgnacyjne.

Nowa poradnia rejonowa urządzona jest według wszelkich wymagań lecznictwa. Znajdują się tu izolatki dla dzieci chorych zakaźnie, pokoje higieniczne, umywalnie dla pacjentek po radni ginekologicznej i położniczej itp. Na podkreślenie zasługują również estetyczne rozwiązanie wnętrza i dekoracje zarówno zieleń jak i obrazkami, gablotkami z zabawkami itp.

Na otwarcie spodziewany jest przyjazd wiceministra zdrowia dr Pacho. (k)

udany — solista grał czysto, technicznie dobrze, ładnym dźwiękiem. Znacząco w przygotowaniu tego arcytrudnego koncertu włożył wiele pracy. Ale koncert Czajkowskiego to za specyficzną muzyką, która poza wszystkim zaletami dobrej gry wymaga jeszcze trochę jakiejś pasji, jakiegoś wirtuozostwa, słowem tego, czym ongiś przed laty tak zaimponował nam w Łodzi Leonid Kogan w tymże koncercie. Nie chciałbym jednak być źle zrozumiany — Edward Statkiewicz z całą pewnością jest doskonałym muzykiem, ale wydaje mi się, że koncert innego rodzaju — może klasyczny? — wypadłby w jego wykonaniu o wiele lepiej, korzystnie. No i może jednak przydałyby się trochę ciekawsze bisy — „Taniec z szablami” Chaczaturiana i „Arie Bacha” zamykają doskonale, a Rondo Hummela nie jest aż taka rewelacja. Niemniej warto podkreślić piękne wykonanie Bacha.

W IV Symfonii e-moll Brahmsa wykonanie stanowczo nie nadążyło za przygotowaniem i koncepcją. Zwłaszcza ta ostatnia była bez zarzutu — Czyż rozumie Brahmsa doskonale. Zaczęło się dobrze — szeroka, śpiewna fraza — „w elegijnym nastroju” części I, ale potem poczęło się coś rwać, w grze muzykowo-wstała nerwowość i nastroj

# WLECIE — NARTY ZIMIE — SLIPY

Półmetrowa warstwa śniegu, która przed kilkoma dniami pokryła Tatry, zwiastuje, że zima jest tuż, tuż. Czas więc pomyśleć o zimowym sprzęcie sportowym, ciepłej odzieży — słowem — o wszystkim, co wiąże się z „białym szaleństwem”. Czy sklepy przygotowały się do nadejścia zimy?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, udaliśmy się wraz z przedstawicielami Centralnego Zarządu Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego — dyr. St. Beltowskim, insp. handl. — J. Pęczkowskim oraz dyrektorem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Art. Użytk. Kult. — Henrykiem Zielińskim do sklepów sportowych na małą „inspekcję”. A oto jej wyniki.

### W SKLEPACH PACHNIE... WIOSNA

Takie wrażenie odnosi każdy, kto do nich zajrzy. Na półkach piętrzą się różnego rodzaju trykoty, slipy, koszulki gimnastyczne, których notabene w lecie nigdy nie można dostać, a największy urodzaj jest na rowery. Na przykład w sklepach przy ul. Wład. Bytomskiej (nr 937) i Lutomierskiej (942) przez rowery, zmagazynowane na mniej więcej 3/4 całej powierzchni, dosłownie trudno dotrzeć do lady. Fakt ten nie wywołaby zapewne zdziwienia, gdyby zbliżał się sezon wiosenno-letni. Ale po jakiegoż licha gromadzić aż tyle rowerów na zimę?

W rozwiązaniu tej zagadki

przyszła nam z pomocą ekspedientka sklepu przy ul. Lutomierskiej: „W zasadzie tylko rowerami robimy plan. Poza tym trzeba brać to, co dają, bo później może nie być”.

### NA PIOTRKOWSKIEJ NIECO LEPIEJ

Nie można jednak powie-

### Gdzie tańczymy

Dzisiaj odbędzie się szereg wieczorów tanecznych.

☐ ZMS przy ZPW im. Gwardii Ludowej urządza wieczorek w sali przy ul. Wróblewskiego 19 o godz. 16—21.30.

☐ XVI Łódzka Drużyna Harcerska organizuje potańcówkę w lokalu ZSK ul. Zachodnia 97 w godz. 15.30—21.30.

☐ Rada zakładowa stacji Łódź-Katowice zaprasza na wieczorek taneczny do lokalu przy ul. Karolewskiej 53, w godz. 16—22.

☐ Podobny wieczorek organizuje rada zakładowa WLP, ul. Kopernika 62 w godz. 16—22.

☐ Klub sportowy Iskra przy MPO, ul. Tokarszewskiego 2 urządza potańcówkę o godz. 16.

☐ Wieczorek taneczny odbędzie się również w Przedsiębiorstwie Usług Ogólnych Przem. Bawełn., Pl. Zwycięstwa 2 w godz. od 16 do 22.

## Tramwaje cichobieżne w Łodzi dopiero... za 6 lat

Prasa warszawska podała do wiadomości, że rozpoczynają się próbné jazdy po stolicy pierwszego wagonu tramwajowego cichobieżnego, jaki został wyprodukowany przez fabrykę w Chorzowie. Kiedy w Łodzi zobaczymy na ulicach pierwszy tramwaj cichobieżny? — pytają nasi czytelnicy. Jest to tym aktualniejsza sprawa, że „Dziennik Łódzki” prowadzi wielką akcję przeciwko hałasowi.

Zasięgnęliśmy na ten temat informacji w MPK. Istotnie, fabryka w Chorzowie rozpoczyna produkcję tramwajów cichobieżnych na szerokie torry. Nic by więc nie stało na przeszkodzie, by takie wozy otrzymywała Łódź, gdybyśmy posiadali szerokość torów tramwajowych identyczną ze stolicą. Niestety, jak wiadomo, łódzkie tramwaje należą do tzw. wąskotorowych, a więc trzeba by przestawić produkcję w Chorzowie. W planie 5-letnim taka zmiana nie jest przewidziana i najprawdopodobniej pierwsze tramwaje cichobieżne dostarczane będą do Łodzi dopiero po roku 1965. Była nawet koncepcja, czy nie zmienić szerokości szyn w całym mieście, jest to jednak inwe-

stycja zbyt kosztowna i na to sobie pozwolić nie możemy.

Tak więc na pierwszy tramwaj cichobieżny Łódź będzie musiała poczekać co najmniej 6 lat. (s)

## czyli handlowy hokus-pokus

dzień, że handel zupełnie zapomnieli o zimie. W sklepach obok tych artykułów są buty, skafandry, wełniane czapki, skarpety, swetry — natomiast mówiąc drogie i brzydkie — lyżwy, narty, sanki. Zwłaszcza stosunkowo dobrze są zaopatrzone: sklep MHD nr 958 przy ul. Piotrkowskiej 71 oraz znana spółdzielnia harcerska „Czyj-Czyn”. Tu można nawet dostać, tak poszukiwane przez wszystkich, dresy z importu. Należałoby zatem zadać pytanie. Dlaczego właśnie dresy z zagranicy cieszą się powodzeniem?

Odpowiedź nie jest zbyt trudna. Po prostu są ładne. I w fasonie i w kolorze. Nasze zaś, których zresztą nie można dostać, zazwyczaj przy pominięciu worki o trawiastym, buraczkowym, lub w najlepszym wypadku, granatowym kolorze. W ogóle kolorystyka wszystkich artykułów sportowych jest fatalna.

### DZIECI „KOPCIUSZKIEM” HANDLU

Sanki, lyżwy i narty „bob” — jak na razie — w sklepach można dostać. Nie ma natomiast ciepłej odzieży, bez której przecież nie do pomysłenia są zimowe wycieczki najmłodszych. Brak jest sweterków, butów, skafandrów no i dresów. Od czasu do czasu zapobiegliwym mamom uda się coś zdobyć, ale inne, zwłaszcza pracujące, odchodzą od lady z kwitkiem.

### ŹLE SIĘ DZIEJE PANOWIE HANDLOWCY

Jak widać z powyższego obrazka „lustracja” nie wypadła zbyt pomyślnie. Klienta nie interesuje, czy zawinił tu producent, hurt czy detal. Nie obchodzi go również fakt, że na przykład „rowery robią plan”. W sezonie jesienno-zimowym chce on kupić, bez biegania po wszystkich sklepach, ciepły sweter, czapkę czy dres. W lecie zaś koszulki, ładne pastelowe trykoty itp. A nie odwrotnie, do czego od wielu lat handel stara się zmusić łódzkiego klienta. (st)

## Proszę, dziękuję, przepraszam!

Atmosfera była prawie odświętna. Młodzież ubrana starannie, lekko zażenowana, ośmielona. Dziewczeta ustawiły się z jednej strony sali, chłopcy — z drugiej.

A teraz koledzy proszą koleżanki do tańca! I oto okazało się, jaka to skomplikowana sprawa to zaproszenie do tańca, żeby było grzecznie, ładnie i zgodnie z wymogami savoir-vivre'u. Koledzy podeszli do koleżanek, szurnęli grzecznie nogami i... rozpoczął się taniec?

Nie, nie podobnego. Zaczęła się nauka tańca. I znowu okazało się, że to wcale nie takie proste. Na przykład zwykły fokstrot: tańcie w stylu angielskim, więc żadnych podrygiwań, podryżcań ramionami — bo się okaże, że nie mamy pojęcia o tańcu. \*

Tak zaczęła się pierwsza lekcja tańca towarzyskiego, polączona z nauką manier obowiązujących na wieczorku tanecznym. Pierwsza lekcja prowadzona była pod hasłem: „Proszę, dziękuję, przepraszam”. Cykl ten rozpoczął Łódzki Dom Kultury przy współpracy Kuratorium Szkolnego. Kurs ten przeznaczony jest dla młodzieży szkół licealnych, ściśle mówiąc dla niewielkiej, bo 60-osobowej grupy młodzieży z różnych szkół łódzkich.

O tym, jak był potrzebny, świadczyły najlepiej bardzo liczne zgłoszenia (część chętnych trzeba było — z braku miejsca — odrzucić). Świadczyła też pierwsza „lekcja”, po której dziewczeta i chłopcy dziekowali za zorganizowanie tej imprezy, mówiąc, że nareszcie mają okazję dowiedzieć się, jak należy zachowywać się poprawnie.

Podkreślić trzeba duże znaczenie wychowawcze zorganizowanej przez LDK i Kuratorium imprezy, która dzięki takiej właśnie lekcji, bezpretensjonalnej formie da lepsze wyniki, niż suche uwagi na temat zachowania. Warto by też formy te rozpowszechnić w szkołach, świetlicach i domach kultury. (tw)

## „Pasztecik” przoduje



Zapewne mało kto z łodzian wie o tym, że sklep garmazeryjny MHM Łódź-Polesie — „Pasztecik” przy rogu Zielonej i Narutowicza jest przodującą placówką w tej branży w skali ogólnokrajowej. W okresie letnim br. obsługa tego sklepu dostała pisemne wyróżnienie w formie pochwały od wiceministra handlu wewnętrznego Mileckiego.

Już niejednokrotnie przy kontroli sklepów garmazeryjnych nawet w trudnym okresie zaopatrzeniowym, zwracaliśmy uwagę na to, że „Pasztecik” był zawsze najlepiej zaopatrywany w produkcję garmazeryjną niż takie same sklepy w centrum Łodzi. Niezależnie od sprzedaży sklep ten wykonuje zamówienia telefoniczne na wszelkiego rodzaju uroczystości domo-

we i dostarcza zamówione towary na miejsce. Obsługa jest sprawną i uprzejmą dla klientów.

Tych kilka pochlebnych uwag, które pod adresem „Pasztecika” niniejszym czynimy — powinno jeszcze bardziej przychylić się do podniesienia na wyższy poziom usług tej placówki handlowo-garmazeryjnej. (s)

## \*\*\* Z miasta w kilku zdaniach \*\*\*

**STUDIUM ZAGADNIENIA WSPÓŁCZESNEGO KAPITALIZMU** przy WUML podaje do wiadomości, że w dniu 16 listopada br. o godz. 16 w lokalu WUML przy ul. Piotrkowskiej 232, I piętro, sala nr 4 odbędzie się kolejny wykład nt. „Opinia publiczna i propaganda w USA”. Wykład wygłosi dr Z. Gostkowski.

**WOJEWÓDZKI OŚRODEK PRO-PAGANDY PARTYJNEJ** przy KW PZPR w Łodzi zawiadamia słuchaczy Studium Ekonomicznego, że kolejne zajęcia szkoleniowe na Studium odbędą się w dniach od 19 do 21. XI, br. włącznie.

Zajęcia szkoleniowe odbędą się w Ośrodku Szkolenia Rolniczego w Łodzi, ul. Wysygowa 18 dojazd z Pl. Niepodległości tramwajem nr 41 w kierunku

Pabianic do przystanku Długa. Początek zajęć o godz. 10.

**SPOTYKAMY SIĘ WSZYSCY** 16 bm. na odczyty z wędrowek po Indiach pt. „Życie i praca 370 milionów”, który wygłosi red. Henryk Walenda o godz. 18 w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugotta 18.

Prelegent podzieli się ze słuchaczami bezpośrednimi wrażeniami z kilkudniowego pobytu w Indiach.

**VI SESJA DRN RUDA** odbędzie się we wtorek 17 bm. w sali obrad przy ul. Sopotkiej 3-5. Poświęcona ona będzie o mówieniu zadań DRN w świetle uchwały III Plenum KC PZPR.

**POLSKIE TOWARZYSTWO FARMACEUTYCZNE** ODZIAŁ ŁÓDZKI (ul. Kilińskiego 24) zawiadamia, że w czwartek, dn. 19 bm. o godz. 18.30 w sali Akademii Medycznej w Łodzi przy Al. Kościuszki 4 odbędzie się zebranie odczytowe Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, na którym ppik mgr Henryk Fijałkowski wygłosi odczyt na temat: „Problematyka pozycji za wodę farmaceutyczną w kraju i perspektywy jej poprawy”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## Ida Haendel w Filharmonii

We wtorek, 17 bm., odbędzie się nadzwyczajny koncert symfoniczny z udziałem światowej sławy skrzypaczki IDY HAENDEL.

## Łódzkie ZOO wzbogaciło się

W ramach wymiany egzotycznych zwierząt — łódzkie ZOO otrzymało z Pragi Czeskiej dru giego pachacza. Jest to para do już posiadanej, którego zdjęcie zamieściliśmy przed kilku dniami.

Za żubra otrzymaliśmy z CSR parę karłowatych zebu (bydło indyjskie) oraz 12 sztuk bażantów, w tym nepalskie, siodeł i niebieskie. Z Czechosłowacji otrzymamy niebawem parę jeleni. (s)

## niedziela BEZ „KARUZELI”



jest PIATKIEM



OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

BIURO Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość” Piotrkowska 39 tel. 295-75... DOMEK 3-izbowy murywany nowy z wszystkimi wygodami...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PORTIERA zatrudni od zaraz Zakład Remontowo-Montażowy w Łodzi, ul. Łomżyńska nr 13-15, tel. 408-77. GŁÓWNEGO księgowego zatrudniającego od zaraz Zakłady Młynarskie w Pabianicach...

PLAC 1.100 m Chocianowice ul. Koszalińska - sprzedam. Wiadomość tel. 451-91 od godz. 15-19 20639 G

PLAC ogrodzony blisko tramwaju sprzedam. Wiadomość Nowe Złotno, Bruska 13 20792 G

KUPNO KLATKI do hodowli lisów (kupię). Dzwonić 409-35 20674 G

MASZYNE „Husqvarna Automatic” typ 51 kupię. Narutowicza 3, Niewiadomski tel. 244-02 20620 G

WIOLONCZELE kupię. Dzwonić tel. 330-60 20591 G

KOMÓDKI małe kupię. Tel. 431-13 możliwość do 11 rano 20555 G

SZAFKI ciemne, stan dobry kupię. Tel. 218-70 godz. 4-15 20652 G

SIATKI techniczne, budowlane, arfowe, hodowlane, ogrodzeniowe, furtki, bramy kompletne...

MASZYNE do szycia „Singer-Simanco” gabinetowa sprzedam. Złotego 40 m. 39 20657 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

SAMOCHÓD „P-70” typ Combi sprzedam. Ul. Jarcza 41, garaż tel. 471-78 20641 G

PIANINO ciemny orzech sprzedam. Ul. Mostowa 12 godz. 17-18 20597 G

PIANINA - fortepiany - stroi - naprawia - ekspertyza. Korektor-stroiciel Gulowski Łódź, Zachodnia 101 tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przez lewem 20572 G

KOMPLET kuchenny produkcji NRD sprzedam. Cena 6.000 zł. Narutowicza 128 m. 7 20846 G

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH 31 KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-headers like 'Wygrana zł 150.000 pada na nr 28288, 28397, 29544, 30238, 31145, 31341, 31567, 32969, 32995, 33419, 35094, 36330, 37090, 38390, 38455, 40492, 42728, 43902, 45224, 45361, 46785, 48006, 48060, 49441, 49833, 49846, 50318, 52926, 55369, 58441, 59207, 60962, 61241, 61707, 61820, 62624, 63292, 64114, 67099, 68106, 69044, 69489, 69934, 71719, 72324, 72861, 73602, 74839, 75038, 75040, 77498, 78897, 79408, 79975, 82933, 85384, 85546, 86917, 86965, 86967, 89728, 91722, 92493, 94643, 94939, 95609, 98857, 100180, 101083, 102156, 102989, 106517, 107880, 109323, 109366, 110012, 112755, 113239, 113828, 113982, 114107, 114321, 114543, 116191, 116735, 118699, 119857.'

Wskazniki wygranych seryjnych po zł 120.- 010, 026, 064, 092, 098, 131, 138, 157, 168, 178, 233, 247, 279, 364, 377, 541, 558, 585, 593, 632, 653, 804, 810, 841, 869, 895, 987, 988.

Wskazniki wygranych seryjnych po zł 40.- 05, 07, 15, 25, 29, 35, 54, 61, 76, 78, 80, 99.

Powyższy wykaz wygranych ma charakter nieobowiązującej informacji. Podstawą do żądania wypłaty wygranych jest jedynie Urzędowa Tabela Wygranych.

Najserdeczniejsze życzenia pomysłowości w pracy zawodowej oraz życia osobistym członkom i pracownikom z okazji X-lecia istnienia Sp-ni Pracy „Guma” w Łodzi

SKŁADAJĄ ZARZĄD, RADA NADZORCZA I PODST. ORGAN. PART. 8119

PRZETARG

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 w Łodzi, ul. Goplańska 28 ogłasza przetarg na zakup arytmometrów, sumatorów oraz strugarki 3-stronnej do desek podłogowych typ HTE-5 lub typu innego. Zapraszamy do składania ofert przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem opisu oferowanych maszyn oraz ceny należy składać w dziale administracyjno-gospodarczym przedsiębiorstwa przy ul. Goplańskiej 28 róg Lagiewnickiej 37 w terminie do dnia 21 listopada 1959 roku godz. 9 i tego samego dnia nastąpi otwarcie ofert. Zastrzegamy wybór oferenta jak i odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 8092

W dziesiątą bolesną rocznicę śmierci S. i P. Wery Turskiej

dtugoletniej pielęgniarki szpitali w Łodzi odbędzie się msza św. żałobna w dniu 16 listopada br. (poniedziałek) o godz. 6.30 rano w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, o czym zawiadamiają wszystkich bliskich i życzliwych Zmarłej SIOSTRY, BRAT, SZWAGROWIE, BRATOWA I SIÓSTRZENIEC. 8120

ROŻNE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14 20564 G. Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Nowotki 7, 12-13, 17-19 20578 G. Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 20105 G. Dr JADWIGA ANFOROWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 20567 G. Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 20764 G. Dr JADWIGA ANFOROWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 20567 G. Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 20764 G.

16. XI. 1959 r. w kinie „WŁÓKNIARZ”

WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT PRODUKCJI POLSKIEJ

„KAMIENNE NIEBO”

Reżyseria: EWA I CZESŁAW PETELSCY Wykonawcy: T. Lomnicki, E. Słaboszewska, J. Chojnacka, B. Horawianka i inni. 8124-K

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 99 Pogot. Milicyjne 97 Straż Pożarna 98 Kom. Miejska MO 292-22 Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00 Pryw. Pogot. Lek. 333-33 Pryw. Pogot. dla Dzieci i Dorosł. 555-55 MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielokoskiego 15) „Nieboska komedia” g. 15.30 „Nie igra się z miłością” g. 19.15. 16.11 nieczynny. TEATR im. JARACZA - nieczynny. ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 15 i 17 „Dzielną gród”. PINOKIO (Kopernika 16) g. 12, 17 „Tajemnica Czarnego Jeziora”. 16.11 nieczynny. TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 15.30 przedst. zamkn. g. 19.15 „Dziewczęta z fotografią”. 16.11 - program jak wyżej g. 19.15. TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 10.40 (przedst. zamkn.). g. 15.30 „Zolnierz i bohater” (przedst. zamkn.). g. 19.30 „Dotykać nie wolno”. 16.11 nieczynny. OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 15.30, 19.15 „Bal w operze”. 16.11 - program jak wyżej g. 19.30. TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki 4a) g. 15.30, 19.30 „Przyk w za lotach”. 16.11 - program jak wyżej g. 19.30. OPERA (Wielokoskiego 15) g. 11 „Gizella”, 16.11 g. 15.30 „Gizella”, g. 19 „Tosca”.

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) 15 i 16.11 20 gościnne występy Mieczysława Fogga.

MUZA

MUZEUM SZTUKI (Wielokoskiego 36) g. 10-16. MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11-18. ZOO - czynne g. 9-16. PALMIARNIA - czynna g. 10-18.

KINA

KINA PREMIEROWE BAŁTYK (Narutowicza 20) „W samo południe” - prod. USA doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 16.11 - program i godz. jak wyżej. POLONIA (Piotrkowska 67) „Los człowieka” - prod. radz. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30.

GO? GDZIE? KIEDY?

20. 16.11 - program i godz. jak wyżej. WISLA (ul. Tuwima nr 1) „Awantura o Basie” - prod. polskiej doz. od lat 7 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45. 16.11 - program i godz. jak wyżej. WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Między niebem a ziemią” prod. czeskiej, doz. od lat 14 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45. 16.11 „Kamienne niebo” prod. polskiej doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Atomowa kaczka” prod. ang. - doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Córka kapitana” prod. radz. panno rama doz. od lat 16 g. 16, 20.15. 16.11 - program i godz. jak wyżej. KINA I KATEGORII MUZA (Pabianicka 173) „Murzynek Ho-ho” g. 11 „Niepotrzebny” prod. franc. doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15. 16.11 „Niepotrzebny” g. 15.45, 18, 20.15. ODDA (Przedzłanińska 68) „Wolne miasto” prod. polskiej doz. od lat 14 g. 10, 15, 17, 19. 16.11 - program jak wyżej g. 19.30. PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 74) g. 11 bajka. „Dr Corda aresztowany” prod. NRD doz. od lat 18 g. 14, 16, 18, 20, 16.11 - program jak wyżej g. 19.30. ROMA (Rzgoszewska nr 84) „Trzy pióra” g. 10, 11, 12, 14, 16, 18, 20. „Fatima” prod. radz. doz. od lat 16 g. 12, 14, 16, 18, 20, 16.11 „Fatima” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Marynarz z Komety” prod. radz. doz. od lat 12 g. 11.30, 16, 18, 20. 16.11 g. 16, 18, 20. KINA II KATEGORII ADRIA-STUDYJNE (Piotrkowska 150) „Czterdziesty pierwszy” - prod. radz. doz. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20, 16.11 g. 16, 18, 20. DWORCOWE (Dw. Kasiński) „Morderca Anny Frank” „To nie jest tajemnica” „Taniec” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. 16.11 - program i godz. jak wyżej. DKM (Nawrot 27) „Krawiec i książka” doz. od lat 10 g. 15, „Pociąg” prod. polskiej doz. od lat 18 g. 17, 19. GKO (Tuwima 34) Bajka g. 16, 17 „Dziewczyna z gitarą” prod. radz. g. 18 20. GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych: „Śniegowa listonosz”, „Dwa łakome”

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” - w Ośrodku Usług Filmowych ul. Wigury nr 2, godz. 12-16.

Dyżury aptek

15.11. Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Złotego 63, Pl. Wolności 2, Pl. Pokoju 3, Rzgoszewska 51, Gdańska 23. Ul. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Koperska 25, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32. AS AL. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO Bałuty - Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7); Śródmieście, Staromiejska, Widesów - Szpital im. dr Wolf (Łagiewnicka 34-36); Ruda, Chojny - Szp. im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Polesie - Szpital im. dr Maduruwicz (ul. Krzemieniecka 5). 15.11. Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3. Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14. Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Chirurgia dziecięca - Szpital PSK nr 4, ul. Sporna 36-50. 16.11. Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195. Internia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3. Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14. Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY AMBULATORIÓW

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wetero-nej dla poszczególnych dzielnic, czynne w godz. od 19-22: Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80. Chojny - Lecznica 6, tel. 427-70. Ruda - Piotrkowska 269, tel. 406-55. Bałuty - Łagiewnicka 36, tel. 538-79. Staromiejska - Zuli Pańcowskiej 3, tel. 541-95. Polesie - Al. Kościuszki 22, tel. 357-22.



# Pierwsze punkty LKS i Baildonu zdobyte w hokejowych mistrzostwach Polski

I liga hokejowa wystartowała do rozgrywek mistrzowskich. Mimo iż pierwszy termin rozgrywek wyznaczono na niedzielę, 15 bm., w Łodzi i w Katowicach wygodniej było organizatorom grać w sobotę. W Łodzi LKS zmierzył się z Pomorzaniem, natomiast na Torckacie grały dwie słabsze drużyny Baildon - Start.

Hokeiści LKS rozpoczęli wczoraj sezon rozgrywek o mistrzostwo I ligi spotkaniem z Pomorzaniem (Toruń). Łodzianie przystępowali do mistrzostw u siebie, gdyż na lodowisku Palacu Sportowego przeciwnik musiał korzystać z gościnności Torwaru. Mecz zakończył się zwycięstwem LKS 5:4 (2:3, 1:1, 2:0).

Nielatwo LKS zdobył pierwsze punkty. Mecz był niezwykle zacięty, obie drużyny grały bardzo ambitnie i ofiarnie, a zwycięstwo łodzian niemal do ostatniej minuty nie było pewne.

W pierwszej fazie gry Pomorzanie wykorzystali błędy popełnione przez łódzkich obrońców i już w 7 minucie prowadził 2:0. Dwie utracone bramki zaważyły na dalszym przebiegu gry. Łodzianie początkowo grali zbyt wolno, nieumiejętnie przyjmowali krążek, wykazywali brak dostatecznie szybkiej orientacji i byli wolniejsi. Żaden zawodnik łódzki nie dorównywał szybkością Jazdy Dybowskiego i Zebrowskiemu.

Też mimo wielkiego zapamiętania i wyraźnej woli zwycięstwa, łodzianom niewiele się udawało. Największy ich mankament, to brak zespołowości. O wyniku zdecydowała lepsza kondycja łodzian, gdyż z biegiem czasu goście zaczęli opaść na siłach.

Druga tercja miała przebieg wyrównany, a ostatnia upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy, którzy całym okrzemami zamykali przeciwnika na ich tercji obronnej.

Piękny rajd Filipiaka niemal przez całe lodowisko uwięziono na siłach.

Piękny rajd Filipiaka niemal przez całe lodowisko uwięziono na siłach.

## Pawilon MKT — ośrodkiem sportowego życia towarzyskiego

Jak wykorzystany będzie nowy wybudowany w Parku Poniatowskiego pawilon tenisowy w sezonie zimowym?

Otóż dowiadujemy się, że MKT zamierza wzorem poprzednich okresów marowego sezonu tenisowego na kortach zorganizować szereg imprez. Z chwilą więc nastania mrozów czynna będzie tak wielkim ciesząc się zawsze powodzeniem szlagać. Jeżeli zaś chodzi o wykorzystanie pawilonu to jest projekt organizowania w nim różnego rodzaju imprez towarzysko-zabawowych. I tak sportowcy w tym przepięknym budynku mają zamiar po witać Nowy Rok.

Bardzo nas to cieszy, że domek klubowy nie będzie stał opuszczony i że władze Miejskiego Klubu Tenisowego nakreśliły szerokie plany organizowania ciekawych i potrzebnych dla środowiska sportowego imprez. Stanowczo za małe mamy w Łodzi lokale klubów sportowych, które dbałyby o życie towarzyskie. Można przecież porozumieć się z działaczkami innych galei sportowych i doskonale wykorzystywać wszystkie znajdujące się w tym pawilonie sale. (n)

## Polscy siatkarze zwyciężają w Pradze

W czwartym dniu międzynarodowego akademickiego turnieju siatkówki w Pradze, kobieca reprezentacja Warszawy odniosła w sobotę zwycięstwo nad Pragą 3:0 (15:3, 15:4, 15:11).

Meska akademicka reprezentacja Polski odniosła w piątek późnym wieczorem zwycięstwo w meczu z Bułgarią 3:1.

W sobotę wieczorem akademicka reprezentacja Polski odniosła zwycięstwo nad swymi kolegami z Francji 3:0 (15:9, 15:9, 15:8). Decydujący mecz o pierwsze miejsce w turnieju rozegrany zostanie w niedzielę między reprezentacjami akademickimi Polski i Czechosłowacji.

Bramki dla LKS uzyskali: Filipiak — 2 oraz Chodakowski, Baranowski i Lusjak — po 1. Dla Pomorzania strzelcem dwóch bramek jest Zeliński, a Żurawik i Zebrowski zdobyli po 1 bramce. (Rm)

W inauguracyjnym spotkaniu hokejowym o mistrzostwo I ligi Baildon (Katowice) pokonał Start (Katowice) 9:3 (1:4, 4:2, 1:0).

Bramki strzelili: dla Baildonu — Jędrzyk 2 oraz Świątek, Górny, Waclaw, Wróbel, Pokładnik, Skaba i Kaszyński, dla Startu — Pierończyk, Wysocki i Sitko.

W inauguracyjnym spotkaniu hokejowym o mistrzostwo I ligi Baildon (Katowice) pokonał Start (Katowice) 9:3 (1:4, 4:2, 1:0).

W inauguracyjnym spotkaniu hokejowym o mistrzostwo I ligi Baildon (Katowice) pokonał Start (Katowice) 9:3 (1:4, 4:2, 1:0).

W inauguracyjnym spotkaniu hokejowym o mistrzostwo I ligi Baildon (Katowice) pokonał Start (Katowice) 9:3 (1:4, 4:2, 1:0).

## Tragiczna śmierć Grzegorza Duneckiego

W Toruniu zginął tragicznie śmiercią znany sprinter i dyskobol, wielokrotny reprezentant barw polskich w lekkiej atletyce — Grzegorz Dunecki.

Dunecki jadąc na rowerze usiłował wyminąć znajdujących się na jezdni przechodniów. W pewnej chwili zawadził kołem o krawężnik i spadając z roweru uderzył głową w beton. W drodze do szpitala zmarł.

Smierć Duneckiego, który był ostatnio trenerem miotaczy KS „Zawisza”, wywołała powszechny żal wśród działaczy i zawodników sportowych Pomorza.

Dunecki jadąc na rowerze usiłował wyminąć znajdujących się na jezdni przechodniów. W pewnej chwili zawadził kołem o krawężnik i spadając z roweru uderzył głową w beton. W drodze do szpitala zmarł.

## Wszyscy pomagamy w budowie floty harcerskiej

### I w Łodzi mamy 6 drużyn wodnych

### W Parku 1 Maja — stacja żeglarska

### Odznaka „Budowniczy Floty Harcerskiej“

Zainteresowanie młodzieży, a szczególnie młodzieży harcerskiej żeglarskim jest ogromne. Pomimo iż Łódź pod względem możliwości rozwoju tej galei sportu należy do miast upośledzonych ze względu na brak wody, stale wzrasta ilość harcerzy-żeglarzy i drużyn wodnych.

Dla porównania warto podać, że kiedy w grudniu 1956 r. było w Łodzi jedynie 8 harcerskich żeglarskich, to dziś działa na terenie miasta 6 drużyn wodnych, w tym 3 żeńskie, dalsze 4 zaś są w stadium organizacji, obejmując blisko 300 młodzieży.

Intensywne szkolenie trwa cały rok. Instruktorzy żeglarscy pomagają w nauce pływania realizowanej pod hasłem „Każdy harcerz umie pływać”, a o zainteresowaniu pływaniem świadczą może fakt, że w ub. roku nauka pływania odbywała się na basenie MDK o godz. 6:45 w niedzielę i pomimo to nie można było przyjąć wszystkich chętnych.

Poza szkoleniem teoretycznym prowadzonym w ciągu roku i budową sprzętu własnymi siłami, w lecie odbywają się kursy żeglarskie i rejsy. I tak np. w br. na obozie w Górkach Wecho dach k. Gdańsku przescholono 80 osób, a na obozie w Oleku na Mazurach 100 osób. Wielu starszych żeglarzy brało również udział w rejsach.

Wyniki szkolenia widocznie są dobre, skoro w chwili obecnej w drużynach wielu spośród harcerzy i harcerzy posiada stopień

## Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 15 LISTOPADA

Koszykówka. LKS — Śląsk (Wrocław) I liga męska godz. 17. P. W. MDK i LKS — AZS AWF Warszawa I liga żeńska, godz. 15, w hali przy ul. Zeromskiego, Spolem — Zawisza (Bydgoszcz) II liga męska, godz. 11, ul. Północna 36.

Piłkarska. LKS — Górnik (Radlin) I liga godz. 13 na stadionie przy Al. Unii 2, Widzew — Włókniarz (Zg.) godz. 11 na boisku Widzewa o puchar SFOS.

Boks. Bawęna — Błękitni (Kielce) klasa wagi lekkiej, godz. 11 ul. Ogrodowa 18 i WKS Orzeł — Pogon (Zd. Wola) klasa A godz. 11, ul. Tuwima 31.

Zupeł. Zakończenie sezonu. Indywidualny turniej par, godz. 10, Pl. 9 Maja.

Zapasy. Elektryczność — Bieżanówianka — LKS II liga o godz. 9 w sali przy ul. Zakątnej 82.

Strzelectwo. Mistrzostwa okręgu juniorów i zdobywanie kółka olimpijskiego na strzelnicy LPZ na Widzewie o godz. 10.

## Ogólnopolski turniej o Puchar Ziemi Łódzkiej

### Plejada najlepszych raketek przy stołach

Rozeszła się pogłoska, że w pierwszych dniach grudnia odbędą się w Łodzi mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Chcąc dokładnie poinformować czytelników o tej imprezie, porozumieliliśmy się z prezesem ŁOZTS p. Orszulakiem.

— Na wstępie muszę sprostować, że nie będą to mistrzostwa Polski, a ogólnopolski turniej o Puchar Ziemi Łódzkiej.

— Termin? — Rozgrywki połączone z jubileuszem XXX-lecia związku odbędą się w sali „Spolem” przy ul. Północnej 36 w dniach 4-6 grudnia.

— Zgłoszenia? — Do turnieju zgłoszą się zawodnicy objęci listą klasyfikacyjną Polskiego Związku Tenisa Stołowego. W sumie przy stołach tenisowych stanie około 66 graczy. Termin zgłoszeń minie 25 listopada. Liczymy, że przyjdą do Łodzi wszyscy najlepsi zawodnicy z całej Polski dlatego też tłumaczyć tym należy wersję, że będą to mistrzostwa Polski.

— Jaki jest regulamin turnieju? — Puchar przechodni Ziemi Łódzkiej — który został już nabyty — przeznaczony jest dla zespołu. Rozgrywany on będzie co drugi rok. Ponadto przewidziane są puchary na własność dla zwycięzców w grach pojedynczych pań i panów. Pragniemy turniejowi temu nadać uroczyste formy.

— Jaki jest regulamin turnieju? — Puchar przechodni Ziemi Łódzkiej — który został już nabyty — przeznaczony jest dla zespołu. Rozgrywany on będzie co drugi rok. Ponadto przewidziane są puchary na własność dla zwycięzców w grach pojedynczych pań i panów. Pragniemy turniejowi temu nadać uroczyste formy.

## Wszyscy pomagamy w budowie floty harcerskiej

### I w Łodzi mamy 6 drużyn wodnych

### W Parku 1 Maja — stacja żeglarska

### Odznaka „Budowniczy Floty Harcerskiej“

Zainteresowanie młodzieży, a szczególnie młodzieży harcerskiej żeglarskim jest ogromne. Pomimo iż Łódź pod względem możliwości rozwoju tej galei sportu należy do miast upośledzonych ze względu na brak wody, stale wzrasta ilość harcerzy-żeglarzy i drużyn wodnych.

Dla porównania warto podać, że kiedy w grudniu 1956 r. było w Łodzi jedynie 8 harcerskich żeglarskich, to dziś działa na terenie miasta 6 drużyn wodnych, w tym 3 żeńskie, dalsze 4 zaś są w stadium organizacji, obejmując blisko 300 młodzieży.

Intensywne szkolenie trwa cały rok. Instruktorzy żeglarscy pomagają w nauce pływania realizowanej pod hasłem „Każdy harcerz umie pływać”, a o zainteresowaniu pływaniem świadczą może fakt, że w ub. roku nauka pływania odbywała się na basenie MDK o godz. 6:45 w niedzielę i pomimo to nie można było przyjąć wszystkich chętnych.

Poza szkoleniem teoretycznym prowadzonym w ciągu roku i budową sprzętu własnymi siłami, w lecie odbywają się kursy żeglarskie i rejsy. I tak np. w br. na obozie w Górkach Wecho dach k. Gdańsku przescholono 80 osób, a na obozie w Oleku na Mazurach 100 osób. Wielu starszych żeglarzy brało również udział w rejsach.

Wyniki szkolenia widocznie są dobre, skoro w chwili obecnej w drużynach wielu spośród harcerzy i harcerzy posiada stopień

## Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 15 LISTOPADA

Koszykówka. LKS — Śląsk (Wrocław) I liga męska godz. 17. P. W. MDK i LKS — AZS AWF Warszawa I liga żeńska, godz. 15, w hali przy ul. Zeromskiego, Spolem — Zawisza (Bydgoszcz) II liga męska, godz. 11, ul. Północna 36.

Piłkarska. LKS — Górnik (Radlin) I liga godz. 13 na stadionie przy Al. Unii 2, Widzew — Włókniarz (Zg.) godz. 11 na boisku Widzewa o puchar SFOS.

Boks. Bawęna — Błękitni (Kielce) klasa wagi lekkiej, godz. 11 ul. Ogrodowa 18 i WKS Orzeł — Pogon (Zd. Wola) klasa A godz. 11, ul. Tuwima 31.

Zupeł. Zakończenie sezonu. Indywidualny turniej par, godz. 10, Pl. 9 Maja.

Zapasy. Elektryczność — Bieżanówianka — LKS II liga o godz. 9 w sali przy ul. Zakątnej 82.

Strzelectwo. Mistrzostwa okręgu juniorów i zdobywanie kółka olimpijskiego na strzelnicy LPZ na Widzewie o godz. 10.

## Liga angielska

LONDYŃ (PAP). — W rozgrywkach piłkarskich ligi angielskiej, objętych zakładami Totalizatora Sportowego na dzień 14 bm. padły w sobotę następujące wyniki:

- Arsenal — West Ham U. 1:3
- Blackburn — West Bromwich 3:2
- Blackpool — Newcastle U. 2:0
- Bolton Wanderers — Manch. U. 1:1
- Everton — Birmingham C. 4:0
- Fulham — Preston North End 1:2
- Luton Town — Tottenham 1:0
- Manchester City — Chelsea 1:1
- Nottingham F. — Leicester 1:0
- Sheffield W. — Burnley 1:1
- Wolverhampton W. — Leeds U. 2:2
- Aston Villa — Charlton 1:1
- Brington — Cardiff City 2:2

Jeżeli chodzi o młodzież, winno to być przede wszystkim pieniądze uzyskane ze zbierki malkatury, szkła, złomu.

Komitet wydał specjalne cegiełki wartości 5 zł. które można otrzymać w Komendach Hufców ZHP po przedstawieniu do wódów wpłaty odpowiednich sum na SKBPH.

Równocześnie ustanowiono odznakę Budowniczo Floty Harcerskiej, która może uzyskać każdy po wykazaniu się podsta wowymi wiadomościami o morzu oraz posiadaniem odpowiedniej ilości cegiełek. I tak dla zdobywania odznaki brązowej potrzebne są 4 cegiełki, srebrnej — 10, złotej zaś 20. Wydawaniem cegiełek i odznak zajmują się poszczególne hufce harcerskie, one też udzielają bardziej szczegółowych informacji na ten temat.

Jesteśmy przekonani, że całe społeczeństwo pomoże w akcji budowy floty harcerskiej, gdyż jest zrozumiałe, że sami harcerze nie będą w stanie zgromadzić potrzebnych sum (na ten cel, sięgających wielu milionów złotych). Od nas wszystkich więc zależy, czy 3-letni program rozwoju floty zostanie zrealizowany i jak szybko jednostki pod harcerską banderą zaczną wpływać do licznych portów kraju i nieznadko i świata.

Jesteśmy przekonani, że całe społeczeństwo pomoże w akcji budowy floty harcerskiej, gdyż jest zrozumiałe, że sami harcerze nie będą w stanie zgromadzić potrzebnych sum (na ten cel, sięgających wielu milionów złotych). Od nas wszystkich więc zależy, czy 3-letni program rozwoju floty zostanie zrealizowany i jak szybko jednostki pod harcerską banderą zaczną wpływać do licznych portów kraju i nieznadko i świata.

## Koszykarze LKS pokonali pogromcę Wisły

### wykazując wspaniałą formę

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

## Piłkarska na antenie radiowej

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

Polskie Radio transmitować będzie w niedzielę, 15 bm. w programie I fragmenty z pierwszoligowych spotkań piłkarskich Cracovia — Górnik Zabrze oraz Legia Warszawa — Pogon Szczecin. Początek transmisji o godz. 13.15.

## Koszykarze LKS pokonali pogromcę Wisły

### wykazując wspaniałą formę

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-

Koszykarzom LKS udało się mecz z wrocławską Gwardią, którą po-